Nr 261b. Dnia 20 września. Sobota. Dnia 8 (20) września 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa w kościele św. Antoniego (po-reformackim) łączy się z odpustem pamiątki pięciu ran Chrystusa, wyrażonych na ciele św. Franciszka z Assyżu.

— Jutro też odbędzie się nabożeństwo odpustowe w kościele opieki św. Józefa (panien wizytek) na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 16-tą po Świątkach, zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 14-ym „o uzdrowieniu opuchłego”.

Przegląd polityczny.

Nic jeszcze nie przeniknęło do wiadomości publicznej z obrad i postanowień zjazdu trójcesarskiego w Skierniewicach. Prasa zagraniczna, postawiwszy szereg hypotez swoich co do prawdopodobnych celów i pobudek zjazdu w owym czasie, kiedy my tu w Warszawie o zbliżającym się światodziejowym fakcie jeszcze pisać nie mogliśmy, dzisiaj, gdy kości padły, zajęła pozycję wyczekującą. Każdy dziennik boi się dotknąć nierozważnem słowem drażliwej materji, czując bezsilność swoją. To tylko wiedzą one wszystkie, iż zjazd w Skierniewicach, które stały się chwilowo „ogniskiem centralnem świata”, jak mówi *Neue freie Presse,* wywrze wpływ epokowy na cały dalszy rozwój stosunków europejskich. Obecnie potrzeba na czas jeszcze pewien uzbroić się w cierpliwość. Nie będzie ona zbyt długo wystawioną na próbę; powoli tu i owdzie na horyzoncie zamigoce się jeden lub drugi na pozór drobny fakt, w którym wprawni meteorologowie polityczni nie omieszkają dopatrzeć pierwszego śladu zmienionej w Skierniewicach sytuacji świata.

Jak trawa rośnie, wie tylko korespondent skierniewicki *Figara*, p. Paul de Montoir. Dzieli on narady tamtejsze monarchów i ministrów na trzy fazy. Naprzód odbyć się miała konferencja pomiędzy monarchami Austrji i Rosji, której przedmiotem było ułożenie się o *status quo* pomiędzy obydwoma współzawodniczącemi mocarstwami ze wzajemnem zobowiązaniem się, aby jedno nie wkraczało w sferę wpływu drugiego. Konferencja ta odbywała się przeważnie na tle kwestji półwyspu bałkańskiego. Po spotkaniu się obu monarchów w tymże samym przedmiocie odbyli naradę hr. Kalnoky i p. Giers. Drugą fazę zjazdu stanowiła sprawa wichrzeń anarchicznych i wzmocnienia zachowawczych podstaw porządku społecznego. Austrja przystąpiła tu po raz pierwszy do umowy, jaka w tej materji zawartą już dawniej została pomiędzy Berlinem i Petersburgiem. Następnie dopiero narady przeszły na pole ogólnego położenia politycznego Europy. To wszystko słyszał korespondent *Figara* — mąż, jak widzimy, bardzo szczęśliwy!

Ojciec św. zajęty jest w obecnej chwili ostateczną redakcją encykliki, którą w przyszłym miesiącu w formie okólnika do biskupów rozesłać zamierza. Traktuje ona o prawdziwym i fałszywym liberalizmie i rozwija tezę, iż kościół katolicki w całym pasmie dziejów stał wytrwale na stanowisku „prawdziwego liberalizmu”. Encyklikę wypracował jeden z najznakomitszych prałatów watykańskich. Nuncjusz papieski w Paryżu, msgr. di Rende, nie założył, jak donoszono, protestu Stolicy Apostolskiej przeciw wprowadzeniu rozwodów we Francji. Zakomunikował on tylko p. Ferry odpowiednie uwagi Watykanu. W sferach wtajemniczonych panuje przekonanie, iż drastyczna ta sprawa nie będzie nadal poruszaną ani w encyklice, ani w alokucji konsystorjalnej.

Od dnia klerykalnej manifestacji w Brukselli, która przez lud, liberalnie usposobiony, została w gwałtowny sposób przerwaną, wzburzenie umysłów w stolicy belgijskiej wzrasta w sposób taki, który pozwala obawiać się wybuchu wojny domowej. Jakkolwiek nie ogłoszono dotąd urzędownie zatwierdzenia królewskiego ustawy szkolnej, nie ulega wątpliwości, że sankcja już nastąpiła. Wynika to jasno z odpowiedzi króla Leopolda II-go, danej w dniu 17-ym b. m. delegacji burmistrzów liberalnych. Dnia tegoż wieczorem tłumy ludu przeciągały ulicami, hałasując, gwiżdżąc i śpiewając marsyljankę. Przyznać wypada, że prasa katolicka niewiele przyczynia się w Belgji do uśmierzenia gorączki. Oto co pisze *Gazette de Nivelles*: „Zbliżamy się do wojny domowej... Tem lepiej, jeżeli do tego przyjść musi... Porwiemy wtedy za broń i obowiązkiem naszym będzie trafnie celować i porządnie zabijać!” Na sztandarze katolików z Tournai podczas owej niefortunnej manifestacji błyszczał napis: „*Gueux et prostituées, si vous osez bouger des paysans vous clôront le bec!*” (Nędzarze i prostytutki, jeżeli odważycie się ruszyć, chłopi zamkną wam gęby!) Można pojąć, jak prowokacyjnie oddziałać może na stronnictwo liberalne w kraju zestawienie w jednym rzędzie historycznych „*geux*“, uniesionych prądem patrjotycznym, z nierządnicami...

Do *Timesów* piszą z Pekinu: „Rada stanu (Czung-li-Yamen) wysyła jeszcze w sierpniu okólnik do różnych poselstw zagranicznych, w którym wyliczono zażalenia chińczyków przeciw Francji. Okólnik ubolewa, iż Francja nie przystała na proponowane pośrednictwo Ameryki i oświadcza, iż Chiny gotowe są oddać sprawę całą do rozstrzygnięcia któremukolwiek z zaprzyjaźnionych mocarstw. Ministrowie chińscy odpierają z oburzeniem zarzut naruszenia umowy z dnia 11-go maja i poddają się wszelkim następstwom, jakie mogłyby wyniknąć, gdyby bezstronny trybunał orzekł, iż dopuścili się nieprawnego postępowania. Z drugiej strony oskarżają francuzów o liczne naruszenia traktatu i twierdzą, że król Anamu dopuścił się przedewszystkiem czynów karygodnych.

Wymarsz wojsk francuskich w czerwcu był ciężkiem naruszeniem stypulacji a chińczycy zmuszeni są zaprotestować przeciw nieprzyjaznej demonstracji w Fu-Czeu, która została uskutecznioną w chwili, gdy były w toku pokojowe rokowania w Szanghai, niemniej przeciw szturmowi na Kelung, dokonanemu przez wojska francuskie w czasie zawieszenia broni. Wszystkie rozkazy rządu chińskiego zmierzały ku temu, aby uniknąć ile możności zamącenia pokoju; rząd pekiński pragnął i pragnie utrzymania z Francją przyjaznych stosunków i uczyni wszystko, co tylko zgadza się z honorem, aby cel ten osiągnąć, nie może jednak zgodzić się na wypłatę kontrybucji.

Okólnik wyraża dalej nadzieję, iż mocarstwa europejskie wynajdą środek, aby załatwić sprawę sporną w sposób zgodny z honorem Chin, w przeciwnym razie rząd chiński będzie zmuszony stawić energiczny opór zaborczym zachceniom Francji i uczynić ją odpowiedzialną za wszystkie następstwa, jakie mogłyby ztąd wyniknąć dla ogólnego handlu i dla interesów poddanych mocarstw neutralnych. Okólnik zwraca w końcu uwagę na istniejące traktaty, które, chociaż nie zostały dobrowolnie podpisane, były przestrzegane z niesłychaną skrupulatnością nawet wtedy, gdy to wprost sprzeciwiało się interesom Chin.”

Pol. Corresp. w nadzwyczajnym dodatku podaje otrzymaną z Rzymu w dosłownem brzmieniu okólną depeszę, którą minister spraw zagranicznych p. Mancini, z okazji podróży króla Humberta do Neapolu, wystosował do reprezentantów włoskich za granicą. Depesza ta brzmi jak następuje:

„Dostojny nasz król i jego królewska wysokość ks. Aosta przebywają w Neapolu, a cała nieszczęśli-

I.

Co się kobietom podoba?

Przedewszystkiem powiedzmy sobie raz przecie, iż kobieta nie jest bynajmniej jakowąś odmianą pozorną mężczyzny lecz istotą wręcz mu przeciwną...

To darmo... nic już na to nie poradzą ani „wyższe zakłady”, ani patenta naukowe, ani stojące kołnierzyki, ani wreszcie cała emancypacyjna kampanja wichrząca tu i owdzie po świecie. Bodaj się na dłoni rodziły białogłowy wykształcone, liczące się z duchem czasu, mężczyzn coraz wznioślejsze ideały pojmujące, ale... niech-że ten krok na drodze postępu główek nie zawraca. Nie mów „ty piękna i ty uśmiechniona”, że gdy na bilecie wizytowym dodać możesz poważne *dr* lub gdyś konno dognała chartów goniących zająca, że już czuć, myśleć i żyć jak mężczyzna potrafisz!

Za pozwoleniem... postaram się w kilku przykładach przekonać panią, iż nietylko czuć, myśleć i żyć jak my nie jesteś w stanie, ale nawet upodobań naszych mieć nie możesz. O miłości to i mówić nie warto... gdzieżby też kobieta tak niestale, tak często, tak potwornie kochać chciała jak mężczyzna! Nieprawdaż?

Żyjemy oto w czasach rozkwitu i największej popularności realizmu a raczej naturalizmu w literaturze. Powieść francuska ze szkoły Zoli świat zalewa cały, rozchodząc się w tysiącach egzemplarzy. Najcyniczniejsze brudy wywlekane są na szpalty dzienników i zapełniają szeroko rozchodzące się wydawnictwa. Kto to wszystko czyta? Mężczyzni... z upodobania, kobiety... przez ciekawość.

Powtarzam najwyraźniej: przez ciekawość!

W naturalizmie, w tej orgji błota, krwi i łachmanów, nigdy kobieta rozlubować się nie jest w stanie. Spojrzy, dotknie i mimowoli odwróci się ze wstrętem. Nad nędzą ludzką rozpłacze się, ale studjować jej nigdy nie będzie. Cynizm, mający dla mężczyzn pewien urok niecofnięcia się przed niczem, w kobiecie... wstręt budzi.

Niedość na tem! Realizm nawet, mniej znacznie niż naturalizm brutalny, również mało znajdzie wśród kobiet zwolenniczek. Kobieta nigdy nie może pogodzić się z wielką, bezgranicznie smutną ową „prozą życia”, której dzisiejszy realizm jest dziejopisem, popularyzatorem, ba, nierzadko apologetą. Dla niej trzeba bodaj doniczki z werbeną na okienku pod strychem i słowa pieszczoty na ustach męża-filistra. To co zwyczajne, proste, naturalne, jest dla niej—niepięknem, nie ma dla niej żadnego powabu, nie zajmuje.

Wynika ztąd, iż ideały piękna są czasem u mężczyzn i kobiet wręcz sobie przeciwne. Rzadko, nader rzadko zdarzyło mi się np. spotkać kobietę nie już zachwycającą się, ale pojmującą skromną plastykę nagiego ciała. Rzeźba klasyczna jest dla nich martwą po większej części literą lub poprostu... nieprzyzwoitością. Apollinowi belwederskiemu radeby uszyć sukienkę lub zarzucić mu na ramiona długą, ale to bardzo długą almawiwę. Uderza to tembardziej, iż w ogóle kobiety o wiele więcej, niż mężczyźni, mają poczucia piękna... ale kto wie, czy nie jedynie dla piękna *sui generis*, nieraz wcale nie zachwycającego nas mężczyzn.

Kobiety to przed laty wyniosły takiego Lamartina na piedestał pierwszego Francji poety i najdłużej sławę jego podtrzymały, zagłuszając wszelką krytykę wołaniem: „Ach! jak on to pięknie powiedział!” Więc cóż że pięknie powiedział? Więc to usprawiedliwić ma i zrównoważyć rozegzaltowane wałęsanie się po obłokach w „Harmonjach” i „Medytacjach”, nienaturalność „Jocelin'a” etc.? Ale darmo... podobało się to właśnie kobietom, na co mężczyźni wzruszali ramionami. A dlaczego? Dlaczego dziś jeszcze ów seraficki pieśniarz i romantyczny po Palestynie podróżnik więcej do smaku przypadnie kobietom, niż nowoczesny poeta, ubierający w rymy wiadomość brukową lub bójkę chłopów w karczmie? A oto dlatego, iż pierwszy zaledwie ziemi dotyka, a drugi krzepko i jej tylko się trzyma.

Już to w ogóle z rzeczywistością nagą, nieubłaganą, trudno zawsze pogodzić się kobiecie. Dla mężczyzny stwierdzenie danego faktu wystarcza, analiza skutków i przyczyn zajmuje go, ścisłe i zgodne z prawdą przedstawienie rzeczy sprawia mu przyjemność. Kobieta przeciwnie... woli wierzyć na ślepo, łudzić się, domyślać, niepokoić.

Ta sama sprzeczność w pojęciach etycznych. Weźmy np. sprawiedliwość zastosowaną do rozróżnienia moralności i niemoralności. Wybaczą, piękne panie, ale w tym wypadku z całem zaufaniem szalę Temidy powierzyłbym jedynie... mężczyźnie. Bo kobietom pięćdziesiąt razy na sto podoba się właśnie to, co jest najniemoralniejszem pod słońcem... byle tylko oto-

wa ludność miasta wita ich objawami wdzięczności i podziwu, które są prawdziwie entuzjastyczne.

Król i jego brat zwiedził w towarzystwie prezesa ministrów Depretisa wraz ze mną wszystkie szpitale i odwiedził prawie każdego chorego, wyrażając swe uznanie spokojowi i dobroczynności, jakich ludność tutejsza złożyła dowody podczas zwątpienia w pierwszych dniach.

Król wyraża się z uznaniem i popiera systematyczny porządek publicznych zarządzeń wobec trudności zupełnie wyjątkowej sytuacji i cieszy się widokiem, jakiego Włochy dostarczają obecnie Europie, dowodząc, że jedność polityczna naszego narodu polega na niezachwianej podstawie jedności i wspólności uczuć.

Od trzech dni już nie chce król w wspaniałomyślności swojej usłuchać próśb, jakie zanoszą do niego nietylko odpowiedzialni ministrowie, ale także i reprezentanci rady miejskiej i prowincyj, pragnąc go skłonić do tego, aby po złożeniu już dowodu zupełnego zaparcia się samego siebie i po udzieleniu miastu dobrodziejstw i wspaniałomyślnej pomocy, zechciał wreszcie nie przedłużać osobistego niebezpieczeństwa, które cały naród przejmuje wielką obawą.

Neapol d. 12-go września r. 1884-go.

Mancini."

Król Humbert opuścił Neapol dopiero w dniu 14-m b. m., obdarzywszy ubogich miasta wspaniałą zapomogą 100,000 lirów.

Br. Z.

Precz z półśrodkami!...

(Głos z prowincji.)

Od kilku już miesięcy prasa nasza z upodobaniem podaje wszelkie, najdrobniejsze nawet wiadomości o podjętej przez Towarzystwo popierania przemysłu i handlu ankiecie rzemieślniczej.

Dzięki tym informacjom wiemy prawie o każdem poruszeniu ankiety, znamy odpowiedzi nadsyłane na jej kwestjonarjusz, słowem mamy dokładnie wytknięte—tak cele zapowiedzianej reformy, jak i środki, mające służyć do jej przeprowadzenia.

To też pilnie przypatrując się całej robocie, pośpieszamy z uwagami, jakie ona w tej chwili nam nastręcza, a jakie dziś mogą być na czasie, jutro—już na zawsze spóźnionemi.

Z góry otwarcie przyznajemy, iż o ile pierwsza zapowiedź ankiety miłe na każdym sprawiła wrażenie, o tyle znowu sposób jej prowadzenia powoduje niemiły zawód.

Wytłumaczmy bliżej postawiony tu zarzut...

Stosunki rzemieślnicze w kraju naszym w ostatnich czasach coraz widoczniej schodzą na drogę zupełnego upadku. Produkcja rzemieślnicza maleje, wyroby pogarszają się, zbyt się zmniejsza, a w szeregach pracowników coraz mniej widzimy ludzi zdolnych, stojących na wysokości wymagań czasu. I upadkowi temu, zaiste, trudno się dziwić! Wszak bowiem rzemiosła nasze przedstawiają dziś sferę stosunków, całkiem pozbawioną pomocy, oddaną samej sobie i poruszaną temi siłami, jakie mogły być dobre przed pół wiekiem, ale jakie dziś są już stanowczo niewystarczające. Wszelkie inne gałęzie wytwarzania korzystają z najnowszych wynalazków postępu, zastosowują je i rozwijają się naprzód—jedne tylko rzemiosła stoją wciąż w miejscu, obce wszelkim wynalazkom, pozbawione wszelkich dźwigni postępu.

Wobec takiego stanu rzeczy — a nikt chyba nie zarzuci nam przesady — reforma stosunków rzemieślniczych jest potrzebą pierwszorzędną i oddawna wyczekiwaną. Ale też, dotycząc stosunków nawskróś zdegenerowanych, reforma ta nie może być zamknięta w ciasnych ramach półśrodków. Powinna więc sięgnąć do głębi złego, dotrzeć do przyczyn choroby i zatrzeć wszelkie strony ujemne, zamykające drogę do dalszych ulepszeń.

Jakie są potrzeby naszych rzemiosł?

Przedewszystkiem dla podniesienia produkcji niezbędne są fachowe szkoły rzemieślnicze. Dziś rzemieślnicy rekrutują się z ludzi, którzy przeszli zaledwie szkołę warsztatów domowych. Praktyka taka nie jest zbyteczną, ale też nie może być wyłączną, jaką jest obecnie. Rzemieślnik, który nic więcej nie widział i niczego więcej się nie nauczył, po nad to, co mu mógł pokazać i czego mógł go nauczyć jego majster, staje się rutynistą, niewolnikiem tradycji i nowych uczniów swoich urabia znowu na ten sam sposób — rutyny i tradycji. Ztąd ten olbrzymi zastój w produkcji rzemieślniczej, ta martwota i brak życia. Nic nowego, żadnej świeżej myśli, żadnej zmiany — i tak już od lat kilkudziesięciu! Ażeby więc raz nareszcie wyprowadzić stosunki rzemieślnicze z tej bezsilności i odrętwienia, należy corychlej wytworzyć szereg instytucyj i urządzeń, któreby wlały ducha w obumierające członki i stanowiły dźwignię ich normalnego życia.

Obecnie rzemiosła nasze nie znają zupełnie tych środków pomocniczych, jakiemi od tak dawna szczyci się zagranica: założenie więc szkół rzemiosł w miastach prowincjonalnych, urządzanie wystaw specjalnie rzemieślniczych, otwarcie muzeum i warsztatów wzorowych — oto pierwsza grupa urządzeń, bez których rzemiosła krajowe tylko dotąd wegetować mogą, lecz nigdy się nie wzniosą do wymagań czasu, nigdy nie dorównają produkcji zagranicznej.

Doprawdy, nikt nie może winić rzemieślników naszych, że nie potrafią np. szyć ubrania tak, jak krawcy angielscy lub paryscy, iż nie umieją wyrabiać mebli takich, jakie znajdujemy w pracowniach stolarzy wiedeńskich i t. d., gdyż trudno wymagać, ażeby każdy rzemieślnik był genjalnym wynalazcą. Pozbawieni wzorów i nauki fachowej, rzemieślnicy nasi nigdy nie będą w stanie współzawodniczyć z zagranicznymi. A jeżeli dalej pozostawimy ich bez środków kształcenia się, wkrótce może przyjść do tego, iż produkcja rzemiosł krajowych będzie zaspakajała jedynie potrzeby najgrubsze uboższych warstw ludności, potrzeby zaś wykwitniejsze będzie zaspakajała zagranica. Rzemiosła — a mówimy tu nie o warsztatach pojedyńczych, lecz o ogóle stosunków—zejdą wówczas do rzędu drobnych przemysłów miejskich.

Że konsekwencja taka jest możliwa, o tem przekonywa przykład choćby np. Rumunji, która nie zna rzemiosł w postępowem słowa znaczeniu i płaci zagranicy olbrzymi podatek za sprowadzane z niej wszelkie niemal wyroby codziennego użytku.

Podobnego stanu rzeczy chyba nikt z nas nie pragnie, chociaż do niego, skutkiem bezczynności i apatji, samowolnie dążymy. Wszakże dziś nawet każdy, kto tylko może, chętnie zaopatruje się we wszelkie wyroby zagraniczne, pomijając i lekceważąc krajowe, cóż więc będzie później, gdy rzemiosła nasze nie podźwigną się z upadku, lecz przeciwnie wciąż się ku niemu chylić będą!

Obok środków wychowawczych, produkcja rzemieślnicza w kraju naszym wymaga innej jeszcze pomocy—kredytu taniego i dostępnego. I pod tym względem zagranica stanowi dla nas wzór, jak dotąd, niedościgniony. Rzemieślnik nasz, czy to w Warszawie, czy na prowincji, nie może zrobić kroku naprzód, ażeby nie opłacać haraczu lichwiarskiego. Wszelką zmianę i naprawę w swoim warsztacie musi okupić rujnującemi go odsetkami.

Naturalnie, iż w takich warunkach kredytowych istnienie jest prawie niemożliwe i tylko dziwić się wypada, że rzemiosła nasze dotąd nie upadły pod ich naciskiem. Zapobiegając więc klęsce, jaka z tej strony oddawna nam grozi, wypada przedsięwziąć energiczne środki ku wytworzeniu kredytu produkcyjnego, na racjonalnych opartego zasadach, czy to przez zakładanie kas rzemieślniczych, czy też przez popieranie wszelkiego rodzaju spółek rzemieślniczych: magazynowych, spożywczych, kredytowych, produkcyjnych, które tak dzielnie rozwijają ducha oszczędności, a których wcale prawie w kraju naszym nie mamy.

Oto pobieżnie skreślony program reformy, jaki pragnęlibyśmy widzieć urzeczywistnionym na tle naszych stosunków rzemieślniczych.

Niestety, jak dotąd, w pracach ankiety Towarzystwa popierania przemysłu punktów podobnej reformy bynajmniej nie dostrzegamy. Ankieta zwróciła uwagę na stosunki więcej etyczne, majstrów do czeladzi i uczniów, na sposoby wzmocnienia rygoru moralnego względem majstrów, nie posyłających uczniów do szkółek niedzielnych i t. d., lecz całkowicie pominęła całą grupę środków materjalnych podźwignięcia rzemiosł. Czyżby ankieta przypuszczała, iż poprawa stosunków etycznych w warsztatach, iż ich umoralnienie — będzie dostatecznym środkiem do podźwignięcia produkcji!

Nie znamy ostatecznych celów ankiety, wstrzymujemy się więc od stanowczego sądu, zaznaczamy jednak, iż praca jej w tych granicach, w jakich dziś jest prowadzona, tchnie półśrodkami...

Przy pierwszej więc sposobności podniesienia tyle żywotnej kwestji w młodem Towarzystwie nie zdobędziemy się na nic więcej, jak tylko na proste paljatywy? Będziemy łatali stary kaftan, stare formy, w chwili gdy organizm domaga się form nowych, żywotnych! Kiedyż nareszcie, poruszając sprawy ekonomiczne i biorąc się do ich naprawy, raz w końcu powiemy sobie — precz z półśrodkami, zacznijmy pracę od podstaw?...

Doprawdy obawiamy się, ażeby Towarzystwo popierania przemysłu i handlu, będąc w swoim rodzaju jedyną w kraju instytucją, nie usprawiedliwiło pokładanych w niem nadziei i wielu spraw doniosłych nie pogrzebało w polityce półśrodków.

Obyśmy się mylili..

W. S.

Z Rudolfa Baumbacha.

Smutna historja.

I.

Był ongi rycerz, dzielny mąż,
Już takich mieć nie będziem!
Czy dzień, czy noc on siedział wciąż
W gospodzie pod łabędziem.

Wprost okien jej, na kilka staj,
Był balkon. Losy chciały,
Że panna, piękna gdyby maj,
Tam przędła przez dzień cały.

A gdy bywało główkę swą
Ku rycerzowi skłania,
Nasz rycerz płaci ile chcą,
Nie sprawdza dodawania.

Lub wzdycha tylko zamiast pić,
Samotnie w kącie siadłszy,
Zaś panna zawsze zerwie nić,
Ilekroć nań popatrzy.

II.

Rzępolą skrzypce, mruczy bas
I dzwonów grzmią odgłosy;
Beatrix, w bieli ślubnych szat,
Mirt wplata w lniane włosy.

A obok niej—już wiecie kto?...
Powtarzać więc nie będziem.
Nie zajrzał rycerz tego dnia
Do knajpy pod łabędziem.

---

czone było nimbem łagodzących a poetyczno-rozrzewniających okoliczności. Niemoralnem w ich pojęciu, jest to, co jest niepiękne. Poza, efektowność, melodramatyczność, tajemniczość, sentymentalizm w miarę i w stosownej chwili użyty, będą zawsze silniej oddziaływać na kobietę niż na mężczyznę, na łatwiejsze do podrażnienia jej nerwy, na bujniejszą jej wyobraźnię.

A owe okoliczności, winę w oczach kobiet łagodzące, są to po większej części drobiazgi, ale cóż, kiedy właśnie drobiazgi są ulubioną kobiet specjalnością. Z drobiazgów przedewszystkiem sądzi ona o mężczyźnie, dla bagateli pokocha, dla bagateli znienawidzi. Jej biurko lub tualeta zarzucona drobiazgami jest obrazem jej upodobań. Właściwie na nic się nie przydadzą owe figurki, cacka porcelanowe, naciski misterne, minjaturowe pudełeczka, a jednak niechno które zaginie... co za rozpacz! niechno które się podoba... musi je mieć koniecznie.

Co się podoba kobietom?

Ależ, miły Boże, jedno w porę odgadnięcie jej myśli, jedno w porę znalezienie się trafne, jedno stanowcze słowo przecinające scenę już, już wybuchu bliską, zainteresowanie się tem co dla niej rzeczą wielkiej wydaje się wagi, jedno słowo serdeczne gdy czuje się samotną i opuszczoną, jedna mała czci oznaka, by rozproszyć jej niepokój i obawę, jeden mały dowód pamięci gdy się go nie spodziewa, delikatność w obejściu, śmiałość gdy cię ośmieli, dyskrecja gdy tego wymaga...

Drobiazgi to wszystko... bynajmniej nie bohaterskie czyny, nie kruszenie kopji w szrankach, nie schodzenie do areny między lwy i tygrysy dla podniesienia upuszczonej rękawiczki.

Ale niestety gdy

przeminął czas
Rapsodów sławy i miecza

uważamy za stosowne wynagradzać kobietom brak rycerskich poświęceń salonowym komplementem gdy ładne i miłe a tak zwanem „równouprawnieniem” gdy szpetne i nieposażne. Czy atoli zwietrzały komplement lub miejsce w zarządzie telegraficznym, a nawet wspaniałomyślne dopuszczenie do uniwersyteckiej ławy dały jej już wszystko? Zaspakajajmy jej potrzeby, zgoda, ale i szanujmy jej... upodobania.

Zdawkowa moneta utartego pochlebstwa, dogadzanie we wszystkiem, najczulsze pieszczoty podczas miodowych miesięcy, suknia nowa, pozostawienie jej zupełnej swobody, to niewszystko jeszcze.

Trzeba dać kobiecie w życiu i trochę tych błękitów nieba i zachwytów i marzeń, których szuka po za obrębem nagiej rzeczywistości, i trochę tego ciepła serdecznego, które męskiej naturze bynajmniej ujmy nie czyni, a wreszcie i tych właśnie drobiazgów dużo, o których się rzekło powyżej...

A narzucać jej naszych, specjalnie męskich, upodobań nie próbujmy.

Kobieta tak jak my ani czuć, ani myśleć, ani żyć nie potrafi!

Stenia.

Lecz gdy weselny ucichł gwar,
 Spóźnioną szedł tam dobą:
Gotówką spłacił cały dług,
 Swój puhar zabrał z sobą.

III.

Miodowy miesiąc—istny raj!
 Zachwyty, święta zgoda!
Nie spojrzał nawet rycerz nasz
 W tę stronę gdzie gospoda.

Rozkoszy dosyć... pieszczot dość...
 Czas wrócić znów na ziemię!
Beatrix oto przędzie znów,
 A rycerz w kącie drzemie.

Języczek ostry żonka ma,
 Dłoń krzepką—z łaski nieba...
Gospodo, jakżeś miła ty,
 Gdy w domu siedzieć trzeba!

A pani Beatrixy dom,
 Jak piekło w dzień i w nocy;
Obity rycerz nasz przez drzwi
 Wylata gdyby z procy.

IV.

I znów w gospodzie siedzi on,
 Z puharem pełnym w dłoni.
Co parę chwil w kamienny stół
 Puharem pustym dzwoni.

Ile w nim razy ujrzał dno,
 Do tego nic nikomu—
Poważnie pił rycerski mąż,
 Nie wracał już do domu...

Beatrix łamie ręce—ach!
 I wzdycha wciąż boleśniej——
I taki oto koniec jest
 Tej bohaterskiej pieśni.

Czesław.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według *Now.*, ministerjum skarbu już ostatecznie skompletowało nowy skład inspekcji, mającej kontrolować robotę i naukę małoletnich robotników fabrycznych. Cały personel inspekcji składa się z 20-tu osób, mianowicie jednego inspektora głównego, 9 iu okręgowych i 10-iu pomocników. Na same podróże inspektorów po fabrykach danego okręgu skarb państwa wyznacza, począwszy od dnia 13 go stycznia r. 1885-go, sumę rs. 26,500 rocznie. Inspektorowie mają składać ministerjum o działalności swojej sprawozdania półroczne i roczne.

= *Now. wrem.* dowiaduje się, iż w ostatnich czasach bardzo znaczna liczba fabryk petersburskich zmniejszyła liczbę swoich robotników i zredukowała produkcję.

= Ministerjum marynarki opracowuje zbiór traktatów międzynarodowych, dotyczących handlu i żeglugi.

= *Now.* donoszą, iż wydział marynarki gotuje pewne reformy w składzie floty rosyjskiej, mające na celu zmniejszenie wydatków tego wydziału.

= Dzienniki kijowskie donoszą, iż towarzystwo kolei południowo-zachodnich przygotowuje specjalne wagony, wyłącznie do przewozu herbaty.

= Kolej fabryczno-łódzka przewiozła w r. b. z Łodzi w komunikacji krajowej do Cesarstwa i za granicę towarów: w styczniu 190,000 pudów, w lutym 180,000, w marcu 158,640, w kwietniu 132,000, w maju 170,000, w czerwcu 135,000, w lipcu 200,000 i w sierpniu 260,000 pudów.

= P. oberpolicmajster polecił komisarzom cyrkułowym dopełnić rewizji w piekarniach tutejszych. Rewizji tej winni dopełnić, oprócz komisarza, lekarz i brandmajster straży ogniowej, a to celem przekonania się, o ile pomieszczenie piekarni odpowiada warunkom sanitarnym i bezpieczeństwa ogniowego.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera listę 27-miu właścicieli lub rządców domów, skazanych na kary pieniężne za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym. Najniższa kara wynosi 6 rs., a najwyższa 440 rs., na którą został skazany jeden z właścicieli domów przy ulicy Ordynackiej, za niezameldowanie we właściwym czasie 22-ch lokatorów.

= Służbie policyjnej polecono pilnie baczyć, aby wszystkie ekwipaże, tak dorożki jak i prywatne powozy, z nastąpieniem zmroku miały zapalone latarnie.

= Towarzystwo kredytowe m. Warszawy ogłasza licytacje 24-ch nieruchomości miejskich obciążonych pożyczkami Towarzystwa, a zalegających w opłacie raty kwietniowej.

= Dnia 9-go października odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę w roku przyszłym rozmaitych artykułów żywności za sumę rs. 11,500 dla aresztu policyjnego w ratuszu.

= Miejskie latarnie gazowe palą się obecnie 10 godzin, a mianowicie od godziny 6-tej minut 30 wieczorem do godziny 4 tej minut 30 zrana.

= Na ulicy Wareckiej prowadzą się roboty około założenia nowych rur gazowych o większej objętości.

= Ulicę Kruczą zamknięto dla przejazdu z powodu przebrukowywania.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru Letniego danym będzie niegrany dawno dramat J. Kościelskiego „Dwie miłości".

* Wczoraj odbyła się w teatrze Rozmaitości próba czytana z trzyaktowej komedji p. Meaurau z francuskiego pt. „Sprzymierzeńcy".

W sztuce tej udział przyjmą panie: Czakówna, Ostrowska, Wisnowska oraz pp. Grzywiński, Ładnowski, Tatarkiewicz i Waliszewski.

* Repertuar operowy zapowiada na przyszły tydzień: „Faworytę", „Narzeczonych", „Mignon" i „Jawnutę".

* Szkoła śpiewu przy teatrze warszawskim została już zorganizowaną i otwartą z dniem dzisiejszym. Na początek otworzono tylko oddział żeński, którego kierownictwo objęła p. Jakowicka.

Do uczennic szkoły zaliczonemi zostały z teatru pp. Święcka, artystka operetki, Dylewska, śpiewająca obecnie w chórach, oraz panna Julja Szumińska (siostra p. Stromfeld-Klamrzyńskiej), która na odbytym u p. Jakowickiej egzaminie wykazała piękny głos sopranowy.

Lekcje odbywać się będą trzy razy na tydzień w jednej z sal maskaradowych, po 2 godziny każdorazowo.

* Na wczorajszem przedstawieniu „Carmeny" p. Hermanówna otrzymała od publiczności piękny bukiet świeżych kwiatów.

* Pani Hofmanowa występować będzie w teatrze Letnim.

Repertuar przyszłotygodniowy zapowiada trzy występy p. H. w sztukach: „Ćwiartka papieru", „Świat nudów" i „Szklanka wody".

= Szkoła telegraficzna.

Przed trzema laty naczelnik telegrafu jednej z tutejszych kolei żelaznych postanowił otworzyć szkołę telegraficzną z obszernym programem, obejmującym nietylko telegrafję lecz i przedmioty mające związek ze służbą kolejową.

Pomimo zwalczenia wszelkich przeszkód, a nawet środków przyobiecanych przez zarząd, zamiar ten nie doszedł do skutku z przyczyny, iż szkoła była przeznaczona wyłącznie dla... urzędników, którzy od lat kilku już pełnili obowiązki, a tem samem nauki nie potrzebowali.

Obecnie pewna prywatna osobistość czyni starania, celem otrzymania pozwolenia na urządzenie tejże szkoły dla osób pragnących wstąpić do służby telegrafu.

Jeżeli projekt ten uzyska aprobatę władzy, zarządy kolei żelaznych zaprzestaną bezinteresownego nauczania nowowstępujących, co połączone jest z pewnemi wydatkami.

= Targ na przedmieściu wolskiem.

Wspominaliśmy parę dni temu, że policja nie pozwala kobietom wiejskim sprzedawać wiktuałów na przedmieściu wolskiem, zkąd powstaje niedogodność dla miejscowych mieszkańców.

Z powodu tej wzmianki jeden zmieszkańców wolskiego przedmieścia zwraca uwagę, że usuwanie wieśniaczek handlujących wiktuałami z chodników jest potrzebnem i pożądanem, gdyż chodniki służyć winny do komunikacji a nie do handlu, natomiast jednak byłoby pożyteczne utworzenie dla tego przedmieścia formalnego targu.

Najprzydatniejszym na ten cel byłby obszerny plac przy rogatkach, na którym niegdyś miano urządzić targ zbożowy.

= Pokaźna cyfra.

Trzy tutejsze zarządy kolei żelaznych opłacają rocznie towarzystwom asekuracyjnym za ubezpieczenie gmachy i towary przeszło 200,000 rs., z czego największa część przypada towarzystwu warszawskiemu.

Dodać należy, iż przy środkach ostrożności stosowanych na kolejach, jak niemniej racjonalnej organizacji straży ogniowych stacyjnych, przyjmowanie ubezpieczeń przez towarzystwa nie przedstawia zbytniego ryzyka.

= Przedwczesna jesień.

Wczorajsza ulewa poobijała resztę zeschłych liści na wielu kasztanach ogrodowych i ulicznych, skutkiem czego drzewa świecą nagiemi gałęziami.

Objaw ten nie odpowiada zresztą temperaturze, która pomimo wilgoci trzyma się na 16° R.

= Galary.

W pobliżu mostu aleksandrowskiego od brzegu warszawskiego stanęło kilka galarów z jabłkami.

Przeważnie jest to owoc pośledniejszego gatunku, o smaku kwaśnym i cierpkim.

Pomimo to ceny jabłek, z powodu słabego urodzaju owoców, są dosyć wysokie

Kupujących nie brak.

= Oryginalna sprawa.

W tych dniach w jednym z sądów pokoju sądzoną będzie sprawa o... niedbałą naukę tańca.

Oskarżającym jest młodzieniec, który pomimo uiszczenia z góry zapłaty za 24 „lekcyj" tańca, w ciągu umówionego czasu nie postąpił ani na jotę w specjalności Fikalskiego.

Złośliwi utrzymują, iż powodem niefortunnego skutku nauki jest wrodzona niezgrabność ucznia.

Nauczyciel jako świadków przedstawi sądowi „najpilniejszych" uczniów, którzy zadadzą kłam powodowi...

= Dzielna para.

W dniu wczorajszym podczas ulewy spadła niby z deszczem do Warszawy dzielna para małżonków P., przybyła o 20 mil konno.

Państwo P. posiadają majątek ziemski w iłżeckiem i oddają się z całem zamiłowaniem wszelkim rozrywkom fatygującym lecz i hartującym ciało.

Żona, młoda jeszcze kobieta, w wytrwałości przewyższa swojego małżonka, a strzela tak znakomicie, jakby była uczennicą słynnego Ira Paine.

Podróż konno do Warszawy, na dzielnych arabczykach, jest właśnie pomysłem pani P.

Niestrudzona amazonka znajduje się w pożądanym stanie zdrowia, mimo, że wygląda drobno i delikatnie.

Dzielna para za kilka dni również konno powraca do domu.

= Elegancja cygańska.

Jeden z cyganów, przebywających w okolicach Warszawy, pochodzący z Węgier, zamówił u jednego z pierwszorzędnych krawców warszawskich garnitur z najcieńszego sukna z szamerunkami i wyszywaniami oraz srebrnemi guzami u kamizelki.

Garnitur taki ma kosztować 130 rs.

Widocznie naród koczujący ma dosyć pieniędzy...

= Mistyfikacja.

Opowiadano nam zabawną scenę, jaka miała miejsce parę tygodni temu w jednem z ożywionych miejsc kąpielowych zagranicą.

Pewien młody baron niemiecki, znajdujący się w wykształconem lecz nie tytułowanem gronie warszawskiej inteligencji, wyraził zdanie, iż nie pojmuje przyjemności w towarzystwie ludzi nie posiadających przywileju szlachectwa.

Obecny temu student dorpacki, warszawianin, najzupełniej potwierdził zdanie arystokraty, któremu też zaprezentował się jako Stefan *von Lesszno*, jak niemniej kolegów i przyjaciół z rodzinnego miasta panów: Lucjana *von Tamka*, Józefa *von Grzybowska*, Maurycego *von Nalewki* i kilku innych.

Niemiec zadowolniony z tyle „rycerskiego" towarzystwa bawił się wybornie przez dni kilka, nie przestając twierdzić, iż tylko dobre urodzenie daje wychowanie i elegancję...

W chwili opuszczania miejsca letniego pobytu polska młodzież wyjaśniła listownie mistyfikację, dodając, iż jakkolwiek nie posiada „przywilejów", ani na jotę nie powodowała się kłamstwem, albowiem rzetelnie do rzeczywistych imion dodawała nazwy ulic zamieszkiwanych przez nią w Warszawie...

Czy arystokrata zmienił swoje zdanie co do łączności urodzenia z wykształceniem i ogładą towarzyską... niewiadomo.

= Frycowe.

Pewien obywatel wiejski, nader rzadko odwiedzający Warszawę, miał do wysłania na ulicę Marszałkowską paczkę wartującą kilka rubli.

Otrzymawszy od numerowego w hotelu informację, iż posłańców można spotkać na rogach ulic, spostrzegł przy zbiegu Długiej i Bielańskiej próżnującego człowieka, któremu polecił natychmiast odnieść posyłkę według adresu.

Nazajutrz spotkawszy adresata, nasz obywatel dowiedział się, iż paczka nie doszła do celu...

Na zapytanie, czy posiada kwit komisjonera, wieśniak zapewnił, iż posłaniec nietylko nie ma biletu, lecz nawet nie posiadał żadnego wyróżniającego znaku na odzieży...

Rzecz prosta, iż pierwszy lepszy filut miejski sko.

rzystał z niewiadomości mieszkańca odległej prowincji.

= W terminie u złodziei.

Od pewnego czasu zauważono, iż do kradzieży spełnianych w ciągu dnia niemało dopomagają nieletni.

Zwykle złodziej wybierający się na wyprawę zabiera z sobą małego chłopca lub dziewczynkę i wypuszcza ich naprzód.

Dziecko nie zwraca na siebie zbyt wielkiej uwagi i obchodzi mieszkania pod pozorem żebraniny.

Jeżeli zaś długo dzwoni i nikt nie otwiera, powraca szybko do swego „majstra złodzieja", który oczekuje w jakiej szynkowni i oznajmia, że lokatora widocznie nie ma w domu, nic więc w robocie nie przeszkodzi.

W ten sposób spełniono już wiele zuchwałych kradzieży.

= Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej Piotr B., robotnik kolejowy, otruł się fosforem zeskrobanym z zapałek.

Dzięki rychłej pomocy lekarskiej, skutkom otrucia zapobieżono.

Przyczyną zamachu samobójczego było nałogowe pijaństwo.

= Pożar.

Nocy ubiegłej, o godzinie $1^1/_4$, w miejscowości zwanej „Praterem" przy ulicy Smolnej pod nrem 2, gdzie się znajduje dom zgromadzenia sióstr miłosierdzia Czerwonego Krzyża, skutkiem ulewnego deszczu zapaliło się niegaszone wapno, nagromadzone pod drewnianą wystawką.

Zawiadomiony o wypadku trzeci oddział straży ogniowej natychmiast wyruszył, mieszkańcy jednak sami stłumili ogień, przyczem część ściany i dachu wspomnianej wystawki uległa pożarowi.

= **Wypadki.**—Na Pradze spadł z dachu Joachim C., terminator blacharski, i zranił się ciężko w głowę oraz zwichnął nogę.—Na moście Paulina S., najechana przez wóz roboczy, została zranioną dyszlem w głowę.—Na Bugaju pod nrem 21 Katarzyna M. upuściła lampę i od rozlanej nafty wynikł ogień, który M. gasząc, poparzyła sobie ręce.

= Towarzystwo pomocy dla uczniów.

Z Mińska litewskiego korespondent nasz pisze co następuje:

„Z ostatniego sprawozdania mińskiego Towarzystwa pomocy uczącej się młodzieży dowiadujemy się, iż towarzystwo to liczy członków honorowych 11-tu, stałych t. j. tych, co jednorazowo zapłacili po 100 rs., 35-iu, i rzeczywistych, płacących rocznie po 3 rs., 428-iu.

Towarzystwo w ciągu ubiegłego roku rozporządzało sumą rs. 4,230, powstałą z wpisowego, koncertów, wieczorów tańcujących i t. p. rozrywek, urządzanych na rzecz instytucji.

Z sumy tej wydano na opłacenie wpisów: za uczniów gimnazjum klasycznego rs. 912, szkoły realnej rs. 260, czteroklasowej szkoły miejskiej rs. 260 i za uczennice gimnazjum żeńskiego rs. 1,440.

Oprócz tego zakupiono dla uczniów ubogich odzienia za rs. 100 i książek za rs. 163.

Na r. b. więc pozostało rs. 1,088, do czego dodawszy rs. 2,698, które już w r. b. wpłynęły do kasy, otrzymamy razem rs. 3,786, sumę dość pokaźną i zabezpieczającą działalność tyle pożytecznej instytucji."

= Szkółka fabryczna.

Z Duninowa piszą do nas co następuje:

„Rok szkolny w naszej szkółce fabrycznej już się rozpoczął, według zwyczaju—nabożeństwem i nauką moralną proboszcza.

Do szkółki zapisało się zgórą 90 dzieciaków, przeważnie ludności fabryczno-roboczej.

Ilość ta przekonywa, iż robotnicy nasi pojmują znaczenie oświaty i chętnie dzieci swoje posyłają do szkoły.

Szkoda tylko, iż z nadejściem ruchu fabrycznego większość dzieci starszych przestaje uczęszczać do szkółki i pracuje w fabryce, zarabiając kilkanaście kopiejek dziennie.

Dla tej to przyczyny całą szkołę obsługuje jeden tylko nauczyciel.

Czy nie wypadałoby pomyśleć o zatrzymaniu dzieci w szkole przez rok cały i o dodaniu nauczycielowi pomocnika?"

= Hodowla koni.

Z Kowna korespondent nasz pisze co następuje:

„Dzięki perjodycznie urządzanym wystawom, hodowla koni w gubernji naszej w ostatnich latach szybkie zrobiła postępy.

Wobec niskiego kursu waluty a znacznego zapotrzebowania koni za granicę, hodowla znajduje wielką podnietę w zyskach kupieckich.

Dziś zwłaszcza w powiatach pogranicznych stała się ona poniekąd nieodzowną gałęzią gospodarstwa wiejskiego.

Cło jednak, jakie ma być ustanowione od koni, wyprowadzanych za granicę, może wpłynąć bardzo ujemnie na ich hodowlę."

= Samobójstwa.

Z wileńskiego korespondent nasz donosi co następuje:

„Rok bieżący dziwnie obfituje w wypadki samobójstwa.

Ludzie z rozmaitych warstw społeczeństwa odbierają sobie życie, jedni z braku sił do walki z losem, inni poprostu znudzeni egzystencją na tym świecie.

Wkrótce może będziemy uważali samobójstwo za wypadek normalny, powszedni, nie budzący ani wrażenia ani smutnych myśli...

Przed kilkoma dniami na stacji Rudziszki kolei warszawsko-petersburskiej odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru młoda dziewczyna lat 19-tu.

Była to służąca jednego z urzędników kolejowych.

Samobójczyni zeznała przed śmiercią, gdyż po strzale żyła jeszcze kilka minut, iż odbiera sobie życie dla uniknięcia hańby i pogardy."

= Pożar.

W Zgierzu spłonęła w nocy z wtorku na środę przędzalnia Sommera i Schwartzschultza.

Działalność straży ograniczyła się na niedopuszczeniu szerzenia się ognia.

Pożar zrządził szkód na 200,000 rs., pokrytych przez asekurację kilku towarzystw ogniowych.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

ZE ŚWIATA.

× **„Kolosalny obraz Matejki** („Hołd pruski"), pisze sprawozdawca *Allgem. Ztng*, G. Voss, niejednokrotnie już wystawiany i opisywany gdzieindziej, budzi tu podziw powszechny. Jednakowoż obok świetnej brawury, z jaką artysta rzucił na płótno cały arsenał broni i całą kolekcję strojów, obok uderzającej prawdy w odwzorowaniu tych głów charakterystycznych, w których przebija się czysto słowiański polityczny fanatyzm, spostrzegamy brak spokoju, hamujący harmonijne, czysto artystyczne zadawalniające wrażenie." Pomimo tej uwagi krytyk kilkakrotnie z wielkiem zawsze uznaniem wyraża się o arcydziele naszego mistrza.

× **Mierzwiński** rozpoczyna w tych dniach gościnne występy w Turynie partją Arnolda w „Wilhelmie Tellu". Artysta nasz przyjmie też udział w nowej, nigdzie dotąd niewystawianej operze „Dejanice" Catalani'ego.

× **Portret Marcelli Sembrich** zamieszcza w nader udatnem wykonaniu ostatni numer lipskiej *Illustrirte Zeitung*. W tekście znajdujemy krótką bjografję „genjalnej", jak ją autor nazywa, artystki. Dowiadujemy się z niej, iż Sembrich od stycznia do kwietnia roku przyszłego występować będzie kolejno w Madrycie i Lizbonie. Honorarjum wynosi 250,000 fr. W końcu zaznaczmy szczegół niedyskretny ale ciekawy... Marcelli Sembrich urodziła się dnia 15-go lutego 1858-go roku...

× **Nowy dziennik** p. t. *Die Nähmaschine* wychodzić zacznie w Dreznie. Pomieszczać on będzie wyłącznie inseraty i ogłoszenia, odnoszące się do wyrobów, kupna, sprzedaży i t. p. maszyn do szycia.

× **Józef Rubinstein**, wirtuoz i kompozytor, dwudziestokilkoletni młodzieniec, gorliwy adept, uczeń i przyjaciel Wagnera, odebrał sobie życie w Luzernie.

× **Doktoryzowanie się** na uniwersytetach niemieckich kosztuje sporo. Świeżo podczas odbytej ogólnej rewizji wszechnic państwa niemieckiego starano się rzeczoną opłatę uregulować i zmniejszyć, wobec atoli tradycji reforma okazała się niemożliwą. Opłata przy wydawaniu patentu doktora praw wynosi najwyżej (w Lipsku) 562 marek, najmniej (we Freiburgu) 200 marek. Patent doktora medycyny najwięcej kosztuje w Getyndze bo 434 marek, natomiast doktorat filozofji w Bonn np. tylko 200 marek.

× **Powieści p. Braddon** istotnie niezwykłą cieszą się popularnością. Każda z nich rozchodzi się w przeciętnej cyfrze 200,000 egzemplarzy. Cóż znaczą wobec tego takie skromne liczebnie wydania jak np. Claretie'go „Noris", bity w 45,000 lub tegoż „Pan minister", którego rozkupiono tylko 60,000 egzemplarzy.

× **Rocznicę stuletnią** pierwszej próby kierowania balonami obchodzono uroczyście w Londynie d. 15-go b. m., przyczem wypuszczono trzy balony, z których jeden przepadł bez wieści. Pierwszym aeronautą, który sam wsiadł do łodzi balonu, był włoch Lunardi.

× **Watan** (ojczyzna). Pod tym tytułem wychodzić zacznie w Serajewie dziennik polityczny... po turecku. Na czele wydawnictwa, dotykającego zarówno polityki jak spraw ekonomicznych, handlu jak literatury nadobnej, stoi mahometański Reis-el-Ulma, Hilmi-Efendi.

× **Nasi archeologowie.** W małej angielskiej mieścinie, Wilne zwanej, znaleziono starą kropielnicę z zagadkowemi nadpisami. Archeologowie zabrali się natychmiast do dzieła i oto jeden z nich poznał w rzeczonych tajemniczych znakach—runy, drugi zawyrokował, iż poznaje ztąd, że kropielnica „wschodniego pochodzenia" być musi, trzeci wreszcie z Cambridge przybyły dostrzegł na staroświeckiem zabytku ślady „palmiryjskiego" pisma. Po pewnym czasie cóż się okazało? Oto jeden z profesorów uniwersytetu oksfordzkiego dowiódł czarno na białem, iż kropielnica wykutą została w odłamie starej kolumny, na której wyrzeźbione były—postacie apostołów. Zagadkowe zatem pismo, owe znaki „wschodnie", „palmiryjskie" i t. p. były poprostu kończynami nóg i szat towarzyszów Chrystusa. *Errare humanum est...*

Nekrologja.

† Ś. p. Małgorzata z Raczyńskich, 1-go ślubu Żelisławska, 2-go **Lipska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 17 września r. b. mając lat 66. W ciężkim pogrążeni smutku synowie, córki, synowe, zięciowie i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, tj. dnia 20-go b. m. o godzinie **9-ej** rano w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej, oraz na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, tj. dnia 21 września o godzinie **3-ej** po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. 2—1067—

† Ś. p. Antoni **Kren**, syn Antoniego i Katarzyny z Moratów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 19-ym września 1884 roku, przeżywszy lat 31. Pozostała żona, brat i siostry zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 21-ym b. m., to jest w niedzielę o godzinie **5 i pół** po południu na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu następnym, tj. w poniedziałek w kościele św. Aleksandra o godzinie **10 i pół** zrana —1076—

† Ś. p. Helena z Górskich **Wendler**, wdowa po nauczycielu gimnazjum, b. przełożona pensji żeńskiej w Lublinie, a następnie w Warszawie, przeżywszy lat 74, zmarła dnia 19-go września r. b. Pogrążeni w smutku: siostra, siostrzeńcy i siostrzenice, zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickiego) na Lesznie, w dniu 21-ym b. m., tj. w niedzielę o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2982—

† W dniu 21-ym września, to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu nastąpi przeniesienie zwłok ś. p. Zofji z Zielińskich **Karszo-Siedlewskiej**, z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-reformowanym do grobu familijnego. Na smutny ten obrzęd, pogrążony w ciężkim żalu mąż wraz z córkami, synowa i synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2935—

† W dniu 22-im września r. b., tj. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Rogozińskiego**, prezydującego w prokuratorji w Królestwie Polskiem, odprawione będzie w kościele na Powązkach, nabożeństwo żałobne, a następnie przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego. W ciężkim smutku pogrążona żona i dzieci podają o tem do wiadomości i zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —1073—

† W dniu 22-im b. m., to jest w poniedziałek, jako w oktawę pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Teresy z Rudnickich **Przyrembel**, odprawioną będzie za spokój jej duszy żałobna wotywa w kaplicy Pana Jezusa przy kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** rano, na którą pozostała córka życzliwych uprzejmie zaprasza. —2973—

† W dniu 22 września r. b., to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Karola Prota **Zanelli**, b. oficera b. w. p. i obywatela ziemskiego, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa z wnuczką krewnych i przyjaciół zaprasza. —2971

† W poniedziałek, t. j. 22-go września, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Sobolewskiego**, doktora medycyny, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. —2960—

† We wtorek tj. dnia 23-go września, o godzinie **9 i pół** rano w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Eufrozyny **Szulemińskiej**, zmarłej w Gerberzdorfie, na które zbolała matka i niepocieszone siostry zapraszają przyjaciół i znajomych. —2977—

Z Cesarstwa.

Petersburg 18-go września.—Wielce ciekawe objaśnienia, dotyczące założonych celów i osiągniętych przez zjazd w Skierniewicach rezultatów, daje w ostatnim swoim liście wiedeński korespondent gazety *Nowoje wremja*. Wychodząc ze słusznej zasady, że wszelkie przymierza i sojusze muszą koniecznie być oparte na korzyści każdej ze stron w nich uczestniczących stara się on wyrozumieć, jakie w tym wypadku może być położenie Austro-Węgier, ulegających politycznemu wpływowi Niemiec. „Austro-Węgry, pisze korespondent, widocznie gotują się także do „„ustępstw dla Rosji"". Jako takie przedstawiają się stanowcze środki przeciwko anarchistom, zwłaszcza w Węgrzech, oraz ścieśnienie polskiej, z Galicji płynącej agitacji, a to przez przywrócenie

autonomji jej właściwego prowincjonalnego charakteru, na miejsce naśladowania państwowej samoistności, jaka się tam wkradła. Ustępstwa to godne uwagi, a przedewszystkiem dlatego, że o wiele są konieczniejsze dla czyniącego je, niż dla tego, na czyją korzyść są jakoby czynione." Co do anarchistów i środków przeciwko nim, korespondent powiada, że według wiadomości, otrzymanych z Genewy, austrjacka sekcja międzynarodowej anarchistycznej partji ma być najlepiej ze wszystkich zorganizowaną, a na jej czele mają stać ludzie niezwykle energiczni. Z tego też powodu zrobione w kierunku przeciwdziałania anarchji przez Austrję ustępstwa, leżą właściwie w interesie jej samej. „W Galicji przeciwnie, mówi dalej autor listu, Austrja mogłaby istotnie zrobić wiele, co byłoby jeżeli nie ustępstwem, to istotnie względem Rosji przyjacielskim i pożytecznym środkiem. A naprzód wzbronienie katolickiej i polskiej propagandy galicyjskich polaków w kraju nadwiślańskim i na Wołyniu, propagandy dotąd raczej protegowanej przez władze austrjackie w Galicji. Powtóre, ukrócenie prześladowań za wiarę i narodowość galicyjskich rosjan, doprowadzających do zrozpaczenia tych znanych ze swojej wierności dla Austrji poddanych i mogących wytworzyć niespodziewane trudności dla obudwóch zbliżających się obecnie do siebie sąsiadów." Nie ulega, zdaniem korespondenta, żadnej wątpliwości, że w tej mierze Austrja napotka pewne trudności, że nie zechce narażać się Rzymowi, ani wyrzekać się przez katolicyzm wpływu na słowian, „na tem polu Austrja ustępstw robić nie może, a gdyby je nawet zrobiła, to przez samą siłę rzeczy nie miałyby one praktycznego znaczenia. Możliwszem jest jeżeli nie ukrócenie, to powściągnięcie polskiej narodowej propagandy przynajmniej do czasu. Ale już w samych nawet sferach rządowych dają się słyszeć głosy, z naciskiem mówiące o niezmiernej nieoględności, jakiej dopuściłaby się Austrja, odpychając od siebie żywioł, który jej był użytecznym i znowu nagle użytecznym stać się może: znaczyłoby to toż samo, co zamknąć przed sobą jedną ze stron swojego politycznego rozwoju. „„W takim razie lepiej już byłoby zupełnie wyrzec się Galicji, ale to byłoby możliwem tylko w razie najobszerniejszego rozwoju monarchji w innym kierunku."" Pomimo to wszystko jestem tego przekonania, że galicyjskich polaków postanowiono uspokoić, nie doprowadzając jednak do rozpaczy w Austrji. Wiadomo mi jest, że w tym przedmiocie toczyły się długie konferencje między Kalnokym i Taafem, i że ten ostatni sam uznaje konieczność ograniczenia nadzwyczajnej przewagi polaków w Galicji i w ogóle w Cislejtanji; ale Taafe potrzebuje większości w sejmie i dopóki się ona nie wytworzy z niemców-zachowawców, czechów i innych słowian, trudno mu obejść się bez polaków; być jednak może, że mu się uda pozyskać także część niemców liberałów, ale do tego potrzeba im zrobić ustępstwa kosztem czechów i słoweńców. Tak więc ustępstwa, o których tu (w Wiedniu) mówią, nie są ustępstwami, a tem więcej dla Rosji, lecz środkami niezbędnemi dla interesów Austrji, które też ona dlatego bardzo rozumnie gotuje się przedsięwziąć. Najważniejszem jednak dla czytelników rosyjskich — jakie korzyści osiągnie Rosja z przymierza z mocarstwami, z których jedno nie czyni nikomu żadnych ustępstw, a drugie nie chce albo nie może zrobić takich, któreby były pożyteczne dla Rosji? Należy się spodziewać, że dyplomacja rosyjska potrafi w tym trudnym wypadku ustosunkować zupełnie z korzyściami jakie Rosja odniesie, usługi jakie innym okazać będzie gotowa. Polityka Rosji, zwłaszcza pod dzisiejszem panowaniem, nadto dobrze pokazuje, że obok ścisłego poszanowania interesów innych, w niej jednoczy się konsekwentna, dobrze obmyślana troskliwość o interesa własne, aby potrzeba było zwracać uwagę na pogłoski, obiegające teraz całą prasę europejską o udziale Rosji w jakiejś koalicji przeciw Anglji, albo nawet o czynnej polityce w Afganistanie i dalej. Trzeci już dzień także np. rozprawiają o korespondencji z Petersburga w *Wiener Allgemeine Zeitung*, w której ze śmiałą pewnością tłumaczy się zwrot zaszły jakoby w widokach i zapatrywaniach gabinetu petersburskiego, który doprowadził właśnie do ostatniego zjazdu. Korespondent oczywiście pisze z Petersburga (czego nie można powiedzieć o większej części korespondencyj zagranicznych gazet), ale i do niego da się zastosować przysłowie: „słyszał że dzwonią, ale nie wie w którym kościele". Tak np. zapewnia on, że Rosja wyrzekła się na zawsze polityki panslawistycznej i że to postanowienie zostało powzięte z rady pp. Pobiedonoscewa i Katkowa! Nie, polityka Austrji może być dziś niemiecką, jutro węgierską lub polską, bodaj czeską i chorwacką — polityka Rosji może być tylko rosyjską, t. j. prawosławno-słowiańską. Niechaj o tem wiedzą nasi wrogowie za granicą zarówno, jak i nasi przyjaciele; niech o tem nigdy nie wątpią nasi pobratymcy i współwyznawcy."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Budapeszt 18-go września.—Dotychczasowy rezultat wyborów nie jest o tyle zadawalniającym, że frakcja pośrednia pomiędzy stronnictwem rządowem a opozycyjnem zupełnie znikła z powierzchni. Z liczby przewódców stronnictwa narodowego (rządowego) nie wybrano Josipowicza i Miskatowicza, którzy najusilniej przemawiali za polityką pojednania z Węgrami. Wybrano dotąd: posłów narodowych 33, serbów 24, niezawisłych 12, przyjaciół Starczewicza 23, dzikich 3. Stronnictwo narodowe będzie miało większość. Dawida Starczewicza wybrano trzykrotnie.

Berlin 18-go września. — Pan Schloetzer odjechał dziś zrana do Rzymu drogą na Wrocław.

Bruksella 18-go września. — Burmistrzowie postanowili zgromadzić się ponownie w dniu 2-im października.

Paryż 18-go września.—*Liberté* powiada, że obiegają pogłoski o pośrednictwie w sporze chińskim i pokojowem tegoż załatwieniu. Jest powód do wierzenia, iż książę Bismark zachęca ku temu i że „dobre usługi" jego wpłyną pojednawczo na rząd chiński.

Paryż 18-go września. — *Temps* donosi: „Ojciec św. postanowił udzielić kapelusz kardynalski biskupom z Rheims i Sens."

Londyn 18-go września. — Stanley mówił wczoraj w londyńskiej izbie handlowej. Zaprzeczał on Portugalji praw do Konga i dowodził, iż nie ma żadnego śladu, aby kiedykolwiek tam byli osiedleni, nie ma śladu jakiegoś budynku lub fortu. Przeszłoroczny wywóz wynosił 884,000 funtów sterlingów, dowóz 1,856,000. Stanley zapewnia, że „konstytucję wolnego państwa nad Kongiem" wypracowali ludzie wytrawni.

Londyn 18-go września. — *Biuro Reutera* donosi z Kairu: „Nadeszła w dniu 16-ym b. m. depesza Gordona powiada, że Gordon oczekuje przybycia wojsk angielskich i prosi, aby przysłano mu Zebira baszę i 300,000 funt. sterl.; niebawem obsadzi on Berber i odda Sudan w ręce sułtana, jeżeli tenże przyszle dostateczną ilość wojska tureckiego."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 20-go września.

Zmarł tu nagle ksiądz Żaak, dyrektor szkoły oo. dominikanów, który odmówił przyjęcia obserwy, narzuconej przez dominikanów niemieckich. Krążą pogłoski o otruciu. *Kurjer lwowski* domaga się obdukcji.

Wiedeń 20-go września (*od naszego korespondenta*).

Rezultaty zjazdu skierniewickiego uważać można za wcale pomyślne.

Budapeszt 20-go września.

Budapester Correspondenz pisze: „Jako wynik zjazdu monarchów w Skierniewicach uważać można trwałe zapewnienie pokoju europejskiego, ku czemu wszakże nie było potrzeba osobnych umów i traktatów. Monarcha rosyjski uwiadomił był już przed dłuższym czasem cesarza Franciszka Józefa w liście własnoręcznym, iż zamierza z Małżonką przybyć do Warszawy i że przy tej sposobności radby odwiedzić austrjacką parę monarszą w Wiedniu lub gdziekolwiekby się podówczas znajdowała. Cesarz Franciszek Józef odpowiedział, że pragnie sam raczej złożyć wizytę osobiście na terytorjum należącem do państwa rosyjskiego, byleby spotkanie nastąpić mogło nieopodal granicy. Równocześnie cesarz Wilhelm oświadczył się z gotowością złożenia Monarsze rosyjskiemu rewizyty i wyraził życzenie, aby takowa wypaść mogła podczas bytności cesarza Franciszka Józefa. W ten sposób zjazd monarchów przyszedł do skutku."

Kiel 20-go września.

Korwety „Moltke" i „Gneisenau" udają się do zachodniej Afryki.

Paryż 20-go września.

Poseł Courcel jest tu oczekiwany po nowej rozmowie z księciem Bismarkiem. Wieści o pośrednictwie trzeciego mocarstwa w sporze francusko-chińskim, szerzone z źródeł chińskich, są tylko prostą intrygą.

Paryż 20-go września.

Dzienniki tutejsze potępiają w sposób nader gwałtowny zawieszenie amortyzacji długu egipskiego.

Paryż 20-go września.

Ajencja Havasa donosi, że minister handlu podał się do dymisji.

Cholera.

Ostatnia poczta.

Rzym 18-go września. — Wczoraj we Włoszech zachorowało na cholerę osób 646, zmarło 357. W tej liczbie w Neapolu zachorowało osób 507, zmarło 283.

Neapol 18-go września.—W ostatnich 24-ch godzinach do piątku po południu zachorowało tutaj na cholerę 364, zmarło 210 osób.

Neapol 18-go września. — Według obliczeń syndykatu miasta, opuściło Neapol dotąd 100,000 ludzi. Dyrektor kolei południowej Pessione umarł na cholerę.

GIEŁDA

dnia 20-go września 1884-go roku.

Weksle na Berlin długoterminowe 48.65 w żądaniu, krótkoterminowe 48.55—płacono o 5 kop. niżej, czyli w każdym razie o $2\frac{1}{2}$ kop. wyżej żądań wczorajszych.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono nic wcale.

Na Londyn 9.86—bez ruchu.

Na Paryż 39.40 żądano, 39.30 płacono.

Na Wiedeń żądanie bez zmiany — 81.40, płacono niby trochę wyżej.

Listy likwidacyjne 87.80 i 87.50, jak wczoraj, również pożyczka wschodnia 94 bez zmiany notowana. Drobną ilość listów likwidacyjnych mniejszych po 87.20 sprzedano.

Listy zastawne ziemskie zupełnie tak samo jak wczoraj—97.35, 97.25, 97 za serji I-ej, 96.25, 96.20, 96.10 serji III-ej żądano. Serji IV-ej drobne ilości stosunkowo dobrze bo po 96 sprzedać się udało.

Listy miejskie 94.50, 92.60, 92.30 i 92.10. Serji IV-ej po 92 poszukiwano.

Obligi miejskie oddawać chciano po 90.80.

Łódzkie 84, 83, 82, lecz także bez nabywców.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Pustka zupełna, nikogo nie ma już na giełdzie — o tranzakcjach nie może być mowy.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Cena wołowiny na targach warszawskich mało się zmieniła. Staniało nieco mięso z przednich części, które sprzedawało się po 11—12 kop., mięso na pieczeń $13\frac{1}{2}$—15, polędwica 25—$27\frac{1}{2}$ kop. za funt.

Ozór 75 kop., cztery nogi 50 do 60, cynadry $22\frac{1}{2}$, funt łoju 16, funt wątroby 6, flak 75 kop.

Dowóz cieląt spadł do 500 sztuk. Rozumie się ceny podniosły się nieco. Za funt cielęciny od dyszka 18, z innych części 15 kop. płacić trzeba.

Móżdżek 15 kop., cztery nóżki 16, wątróbka 30 kop.

Baranów ciągle dostawa wielka, choć równie jak i innego bydła stosunkowo do zapotrzebowania zmniejszona. Dowieziono 1,500 sztuk, mięsa zaś bitego 1,161 pudów. Cena baranów 4—$7\frac{1}{2}$ rs. sztuka stosownie do wielkości. Baranina choć tania, jednakże w porównaniu z cenami w innych latach nieco droższa, płacą za przednie części 10—11, od dyszka 12—14 kop. za funt.

Wieprzów 2,000 sztuk było na sprzedaż wystawionych. Kupcy niemieccy kupują ciągle dosyć dużo, płacąc ceny dosyć wysokie i robiąc w ten sposób znaczną konkurencję rzeźnikom warszawskim.

Wieprzowina od szynki 14—15, inne części 13, schab 18, boczek 15 kop. za funt.

Kiełbasa świeża w jatkach 20, słonina 20, sadło $22\frac{1}{2}$ kop. za funt.

Prosięta żywe od 50 kop. do 2 rs. sztuka.

Mięsa wieprzowego bitego dostawiono 656 pudów.

Drób ciągle dosyć drogi. Indory 3—5 rs., indyczki 1,50 do 3 rs. Kury i koguty 45—80, pulardy i kapłony 75—100 kop. sztuka, kurczęta duże 40—50 k. Gęsi 1.00—1.80, kaczki 35—60 kop. sztuka.

Jaj kopa 1.10, na sztuki po 2 kop.

Zwierzyny dotąd jeszcze bardzo mało tak, że jest szybko bardzo rozkupywana. Zające od 1 rs. do 1.50, kuropatwy 35 do 50 kop. sztuka.

Ryby drogie. Żywe szczupaki po 30, karasie po $37\frac{1}{2}$, liny i karpie 30 kop. za funt. Śnięte są tańsze o połowę, lecz nie zbyt świeże i niebezpieczne.

Jesiotr 25 kop., sum 25, węgorz 35 kop. za funt. Piskorki po 5 kop. funt.

Śledzie $2\frac{1}{2}$—$7\frac{1}{2}$ k. sztuka. Na kopy znacznie taniej.

Raki od 25 kop. do 2 rs. za kopę.

Nabiał cokolwiek droższy niż w tygodniu poprzednim. Masło u kolonistów z okolic dobre bez soli $37\frac{1}{2}$, solone 35 kop. za funt. Za powód podają roboty na polu. Śmietana 30 — 40, śmietanka 15—25 kop. kwarta, mleko świeże 10, zbierane 6, zsiadłe ze śmietaną $7\frac{1}{2}$ kop. kwarta.

Serek 25, twaróg 10—15 kop.

Ogrodowizny i jarzyny drogie. Ziemniaki po 5 kop. garniec białych, za łaciaki żądają po 6. Kapusty bardzo mało. Włoszczyzny dosyć. Wiązka pietruszki 10, selerów 15 sztuk $7\frac{1}{2}$ kop., porów 5 kop. Kalafjory 2—5 kop., pomidory 2—6 kop. sztuka.

Mąka w detalicznej sprzedaży bez zmiany. Krupczatka najpiękniejsza $7\frac{1}{2}$ kop. funt, mąka kartoflana 12, sago zagraniczne 25, krajowe 15, manna 10 kop. za funt.

Ryż 12—15 i 18 kop. funt, kasza perłowa zagraniczna 18 do 30 kop. kwarta.

Groszek zielony 75 i 60 kop. funt, makaron włoski 15 do 18 kop.

Z owoców zawsze najtańsze arbuzy. Za 30 kop. dostać można 14-funtowy. Melony od 60 kop. do 2 rs. za sztukę. Gruszki za to bardzo drogie 15—25 kop. za funt. Jabłka 10—15, śliwki węgierki 9 kop. kwarta. Winogrona 25—40 kop. funt.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: Jutro: „Halka". — LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Dwie miłości". Jutro: „Gęsi i gąski". — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Bęben", 2-gi akt „Serce i ręka" i 2-gi akt „Pierścień rodzinny" (ostatni występ pani Zimajer). Jutro: „Zapiękna żona" i „Nieprzyjaciel kobiet".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go września 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.55	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.86	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.35	—.—
„ „ „ m.	97.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.50	—.—
„ „ „ II	92.60	—.—
„ „ „ III	92.30	—.—
„ „ „ IV	92.20	92.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.80	—.—
„ „ małe	87.50	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94.—	—.—
II „ „ rs. 100	94.—	—.—
III „ „ rs. 100	94.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	90.80	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 122 2/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 234 13/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 193 1/18.
Od Listów likwidacyjnych kop. 120

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go września 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	630
„ „ petra i dobra	—	—	—	650
„ „ biała . . .	—	—	—	660
„ „ wyb. (nowa)	—	—	690	700
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	520	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	487	500
„ wadliwe	—	—	—	450
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 141 f.	—	—	330	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	22	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 30 go września 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 60

„ wiadro rs. 7 kop. 99 5

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet

wychodzi w formacie pism illustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt.** Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane,

wychodzi w powiększonym formacie, z illustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównem zadaniem redakcji.

Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci, **Widok Nr 3.**

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Klin klinem,** nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zaklęta Księżniczka,** nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych, w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4; z r. 1882 zbrosz. rs. 4, opraw. rs. 5.
4. **Macocha,** przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła, wprost do Redakcji „Tygodnika Mód" i „Przyjaciela Dzieci" w Warszawie, będą miały takowe przesłane bezpłatnie.

3099 **EMIL SKIWSKI.** Wydawca.

Emila Zoli

najnowszy romans „GERMINAL,"

w przekładzie niemieckim Ernesta Ziegler,

wychodzić będzie w przyszłym kwartale, jednocześnie z ukazywaniem się w paryzkim „Gil Blas" w feljetonie dziennika

„Posener Zeitung."

Cena abonamentu **5 marek 45 fen.** 2274R

Obicia Papierowe.



krajowe, francuzkie i angielskie w najświeższych deseniach i guście. **ROLETY** do okien, drelichowe, płócienne, drewniane i korowe. **CERATY, GZYMSY, CHODNIKI i WYCIERACZKI** kokosowe, w wielkim wyborze poleca

W. Muszewski,

dawniej **J. RÓŻAŃSKI.** 2075r

Długa Nr 30, wprost hotelu Polskiego.

Szkółki drzew owocowych, hodowla róż i łąk

dóbr Köstritz w Turyngji (Niemcy).

Katalogi róż gratis i franco. 1979R

Tanie, piękne i wypróbowanej dobroci.

Do podłóg i posadzek:

Farby olejne i Lakiery.

ZAPRAWA TERPENTYNOWO-WOSKOWA,

MASSY WOSKOWE w 5-ciu kolorach.

GLANS I BRĄZ

do bucików damskich i dziecinnych, polecają

W. KARPIŃSKI i W. LEPPERT,

33. ELEKTORALNA 33. 2004r

Nakładem Księgarni

C. F. Piotrowskiego i Spółki

w POZNANIU,

opuściło prasę dzieło p. t.

Opowiadania i Studja Historyczne

Kazimierza Jarochowskiego,

Serja nowa.—8-ka, stron 414.

ZAWIERA:

Wyprawa i odsiecz wiedeńska. — Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski. — Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy, w miesiącu Wrześniu 1704 r. — Wielkopolskie Leszno w roku 1707. — Polityka saska i austrjacka po traktacie Attransztadzkim. — Bitwa wschowska dnia 13 Lutego 1706 r.—Stanisław Leszczyński po Półtawie. — Stosunek Brandenburgji do kościoła katolickiego w ziemiach polskich, od roku 1640 do 1740.—Kamieniec i Poznań po Augustowskiej restauracji. — Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski. 2171r

Cena 3 rs.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Fabryka „SYLWAN"

przy ulicy Chłodnej № 3, posiada

gotowe Szpunty,

impregnowane i kilkakroć sto tysięcy

Pudełek Aptekarskich

Wieczorkiewicz, Radliński.

2830

Zawiadomienie. 2213R

Biuro Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego,

przeniesione zostało pod № 1, przy ul. Trębackiej, róg Krakowskiego-Przedmieścia (nowy dom), zawiadamia, że ma do umieszczenia: Nauczycieli i Nauczycielki różnych narodowości i stopni wykształcenia, Bony francuzki i niemki świeżo przybyłe, Korepetytorów, Osoby na demi-place, na lekcje muzyki, Rządców dóbr i innych oficjalistów.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Warszawy, oraz Królestwa, że z dniem 1-m Września r. b. wystąpiłem z magazynu p. H. Szwartza w Krakowie i urządziłem względnie, znacznie rozszerzyłem mój własny

MAGAZYN SUKIEŃ

i konfekcji damskiej.

Kraków, dnia 1 Września 1884 r.

Ulica Bracka № 6.

2167r **J. R. Goniakowski.**

Lekcje Tańców

udzielam. Nowy-Świat № 53.—**R. Chronowski,** art. baletu Teatr. Warsz. 3073

Do wynajęcia każdego czasu na składy towarów, w okolicach Nalewek,

POSESJA

z budynkami 35304 ł. □, z których 20973 ł. □, pod budynkami, bądź parterowemi, piętrowemi lub 2-piętrowemi. Wszystkie budynki w liczbie kilkunastu są murowane, twardkryte. Wiadomość przy ulicy Róż № 3. 2847

Franciszka Czech,

przeniosła Pracownię Sukien Damskich, z Alei Jerozolimskiej na ulicę Pańską № 8 nowy, wszelkie roboty, powierzone sobie, wykonywa szybko podług ostatnich żurnali i możliwie po niżkiej cenie, oraz udziela lekcyj kroju. 290

Operatorka Odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski, w przeciągu kilku minut, bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 po poł.—Wspólna № 26, lit. A.

3116 **Rau.**

Francuzka

wysoko wykształcona, poszukuje osobnego pokoju przy rodzinie zamożnej i uprasza o złożenie dla niej adresu pod lit. S. R. 10. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2243r

---

Dla Rodziców.

Stancja dla uczniów u b. nauczyciela rządowego, wraz z konwersacją i pomocą naukową. Zgoda № 1, bez litery, mieszk. 2. 3076

TECHNIK,

z powodu ukończenia robót, technik, praktycznie wykształcony, poszukuje zajęcia jako podprzedsiębiorca lub kierujący robotami budowlanemi, inżeniersko-budowlanemi, ziemnemi, kolejowemi lub t. p.—Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod adresem „Technikowi." 2244R

Dnia 19 Września, to jest w Piątek rano, **zginął** z ulicy Nowolipie z pod № 21a

3121

CHŁOPCZYK

3 lata mający, blondyn, ubrany w ciemnozieloną sukienkę, czarny fartuszek, w pantofelkach bez pończoszek, z gołą główką. Uprasza się o odprowadzenie go pod wyżej wspomniany numer, do P. Mondszajn, za nagrodą.

Fotografje Rapide

na papierze, w ciągu paru godzin, wykonywane są z wszelką dokładnością podobizny, od **40** kop. za **1** sztukę, **4** mniejsze **rs. 1,** fotografje zwyczajne od **rs. 2** za tuzin i drożej, według żądania, z czem poleca się zakład **Fr. Kulewskiego, Chłodna № 12,** obok kościoła. 2285

Potrzebny jest uzdolniony

Subjekt

do ekspedyjcji sklepowej, znający język niemiecki, oraz **młody człowiek,** do zbierania obstalunków na mieście. — Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Rajchmana i Frendlers, Senatorska 18, pod № **1000.** 2292R

!!DO MATEK!!

!!DLA DZIECI!!

AKSAMITKI

Elektro-Magnetyczne

ułatwiające ząbkowanie

u Niemowląt,

POLECAJĄ

F. Wierzbicki i Sp.

róg Wierzbowej i Trębackiej.

2290r

!!DLA DZIECI!!

!!DO MATEK!!

Stroje Damskie

Anieli Śliwickiej, 3119

Po powrocie z zagranicy, zapatrzyła pracownię swoją w wybór modeli paryzkich, piór kwiatów i wszelkich nowości, jako też przygotowała znaczny wybór kapeluszy gotowych własnego wyrobu, po cenach nader umiarkowanych. Sprzedaż i obstalunki przyjmuje w pracowni p. Karasińskiej, plac Zamkowy № 4.

Rs. 3,000 2283r

do wypożyczenia na dobrą hypotekę. Adresy składać w kantorze tegoż pisma pod № R. 3000.

Rządców, Leśniczych i Gorzelników

także z kaucjami (każdej wysokości), rekomenduje Alfred Jerzy Waliczak w Poznaniu. Warunki uprasza się podać łaskawie. 2266R

Nauczyciel Muzyki

z patentem, udziela lekcje na fortepianie i teorji, oraz przysposabia uczniów do Instytutu Muzycznego. Pańska № 17, stróż wskaże; lub Bednarska № 15, mieszk. 4, na dole. 2278R

Winogrona Badeńskie

kuracyjne,

otrzymuje codziennie Skład Win i Delikatesów

3105 **A. Bocquet.**

OGŁOSZENIE.

Kontrakty zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla służby cyrkułów policyjnych: Jerozolimskiego, Powązkowskiego i Bielańskiego, ekspirują z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1885 roku.

Magistrat ma honor prosić pp. właścicieli domów, którzyby mogli pomieścić u siebie służbę pomienionych cyrkułów, poinformować się na gruncie o obszerności żądanych lokalów i następnie przedstawić deklaracje za jaką mianowicie cenę i pod jakiemi warunkami zgodziliby się pomienione lokale wynająć.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 1 (13) Listopada r. b. włącznie. 2287r

Kowanówko, pod Obornikami w W. Ks. Poznańskiem.

ZAKŁAD LECZNICZY
Chorób umysłowych i nerwowych,

przyjmuje chorych płci obojej, zapewniając im troskliwą opiekę, wszelkie wygody, rozrywki, nadto codzienną przejażdżkę, oraz towarzystwo wśród rodziny i lekarza, jeżeli stan chorego na to pozwala.—Dla **nerwowo-chorych** urządzono **osobny dom,** w oddaleniu 300 kroków od zakładu umysłowo-chorych. 2172R

Tajny Radca Zdrowia

Dr Żelazko. ***Dr Winklewski,***

CENY ZNIŻONE
WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO
w Składzie Głównym
F. ŁAPIŃSKIEGO,
W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1 kop. —
" " z własnej kopalni „Jan," grubego z odstawą	rs. — kop. 95.
" " " " kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90.
" " drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 17 kop. —.
" " " Olszowego " "	rs. 18 kop. —.
" " " Brzozowego " "	rs. 19 kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.
82r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

Bile Masowe
z roczną gwarancją

Bile masowe.



Bile masowe.

u F. Wierzbickiego i Sp.
róg Wierzbowej i Trębackiej.
2289r

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!
dla Amatorów Ptaków.



Przybyłem z wielkim wyborem gadających **Papug** szarych i zielonych, białe **Kakadu,** amerykańskie Ptaki, **Inseperables i Słowiki,** oraz **Mopsy, Pinczery, Buldogi** i różne **Małpy.** — Nowo-Senatorska Hotel Litewski.
3102 **Ernest Peschel.**

Zakład Wyprzedaży i Kupna
B. Korpaczewskiego,
Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

---

W środku miasta, przy zbiegu ulic pryncypalnych, do wynajęcia

Dom murowany,

położony w ogrodzie, złożony z 12-tu pokoi mniejszych i większych, w tych duża sala, kuchni i innych części gospodarskich, zdatny na Zakład Gastronomiczny, Fotograficzny lub t. p., do wynajęcia zaraz lub stosownie do umowy. Interesowani zechcą składać adresy pod literami A. Z. w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2284R

We Wtorek upłyniony, do domu № 18 Mokotowska, przybłąkał się pies pokojowy

M O P S,

właściciel proszony jest o odebranie, za przedstawieniem dowodu. Wiadomość u stróża, lub u służącej Elżbiety. 3118

Do sprzedania za rs. 700 3110



para Klaczy,

pół krwi angielskiej, szpakowatych, 5-cio-letnich.—Wiadomość w Hotelu Litewskim, Nowo-Senatorska, zapytać o stangreta Marcina.

Nowo-otworzony
Skład Win, Owoców i Delikatesów
na rogu Marszałkowskiej i Próżnej,

zaopatrzony został w wielki wybór owoców krajowych i zagranicznych, oraz marynat i konserwów.—Mam nadzieję, że umiarkowane ceny, wyborowy towar i sumienne wywiązywanie się z obstalunków, potrafią zjednać mi uznanie Szanownej Publiczności.

G. Edmund.

PS. Zamówienia z prowincji będą wysyłane z pierwszą pocztą. 3117

Do wydzierżawienia zaraz
Lokal Fabryczny
na wszelką fabrykę, z placem, mieszkaniem, stajnią i wozownią. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 8. 3098

Jest do sprzedania
Bilet uwalniający od wojska
Wiadomość u Głuchowieckiego, Dzielna № 3, mieszkania 13, od 2 do 4. 2225R

BILET
uwalniający od wojska
sprzedaje się u p. **Berkowicza, Pawia № 1.** 2235R

---

1) **SKLEP** bez okna.
2) **SALA** na fabrykę lub **warsztat** do wynajęcia od kwartału, przy ulicy Marszałkowskiej № 32, w domu po fabryce „LAFERME" 2200r

---



Drzewka owocowe,
(ceny nizkie),

w wielkim wyborze, wytwornych gatunków, w ładnych koronach: (jabłonie, grusze, śliwkowe, wiśniowe i t. p. drzewa), krzewy owocowe: (winorośl, maliny, porzeczki, agresty i t. p.), oraz drzewa i krzewy ozdobne, słowem wszelkie rośliny potrzebne do urządzania ogrodów owocowych i parków, posiada zakład ogrodniczy Franciszka Wilmana i syna w swoich szkółkach w Warszawie, Szczęślewicach i na Czystem. Sprzedaż odbywa się i obstalunki się przyjmuje w ogrodzie przy ul. Wroniej № 3A/1172 róg Prostej. Cenniki na żądanie bezpłatnie udzielam. 3007

Wilman.

W stronie miasta śpiesznie zaludniającej się, posiadającej najlepsze warunki sanitarne, przy ul. Pięknej, obok Alei Ujazdowskiej i Szwajcarskiej Doliny, jest do sprzedania na b. dogodnych warunkach, bez pośrednictwa.

PLAC

na budowę domu o 11 oknach łokci □ 3841 frontu 50, głęb. 77, formy prostokątu z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3 piętrach. Szkolna 5, u stróża z rana do 10 i po 5 po południu. 3057

Nowa
„Fabryka Gilz"

z bibułki prawdziwej francuzkiej „Abadie", podług wszelkich wymagan i i po cenach najumiarkowańszych. Ulica Miodowa № 3, dom W. Grabowskiego. Składy główne w handlach: p. Nowina, w pasażu domu b. Rezlera i u p. S. Ekerkunsta, Marszałkowska № 34. 3015

M. Nowicki.

Do sprzedania:
Organ salonowy,
Łóżka żelazne, Lodownia, Prysznic, Kasa ogniotrwała, Zegar ozdobny, Lampy
chińskie i t. p.—**Wiadomość: Świętokrzyzka № 23,** mieszk. 17. 1940R

Mam zaszczyt polecić



Winogrona:
Badeńskie kuracyjne, Malaga i Merańskie,

których nadchodzą codziennie świeże transpoty

do Składu Owoców
przy ul. Senatorskiej Nr 2.

Przyjmują się na takowe zamówienia na sezon kuracyjny, tak w miejscu jak i na prowincję i ekspedjują bezzwłocznie.—Biorącym na cały sezon kuracyjny, odstępuje się o 20 procent taniej niż wszędzie.
2254R **W. ZALEWSKI.**

Hurtowa i Detaliczna Sprzedaż
Sera Litewskiego
prawdziwego,

znanego ze swego wybornego smaku i takowy sprzedaje się tylko przy ulicy Senatorskiej № 2

w Składzie Owoców

a mianowicie: **przez cały sezon** t. j. **do końca Maja** roku przyszłego. Przyjmuje na tenże ser obstalunki, tak na prowincję, jak i na Warszawę.—Biorącym na pudy odstępuje się rabat.—**Ceny znacznie niższe niż lat poprzednich.** 2255R

W. Zalewski.

PANTOFLE
filcowe damskie, męzkie i dziecinne, wszelkich gatunków, poleca **fabryka pantofli filcowych, Złota 31.**—Handlującym odstępuje się znaczny procent. 2159R

P o k ó j

kawalerski na parterze w oficynie, sam w sobie, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża, **Żelazna Brama № 2,** przy wejściu do ogrodu Saskiego. 2267R

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, w domu przy ulicy Prostej № 1d, blizko Twardej, przez którą przechodzi tramwaj

Mieszkania

większe i mniejsze z wodociągami, zlewami, balkonami, widokiem na piękny i obszerny ogród p. Ulricha. Wiadomość u rządcy domu na miejscu. 2977

Na pomieszczenie fabryki lub większego warsztatu rękodzielniczego lub drukarni, jest do wynajęcia zaraz odpowiedni

Lokal na parterze,

w którym znajduje się sala 24 łokci długa, a $8^{3}/_{4}$ szeroka o 5 oknach, nadto są zaraz do wynajęcia i inne lokale z możliwemi wygodami. Wiadomość u rządcy domu, przy ulicy Pańskiej № 46. 2978

Do sprzedania
BRYCZKI
na resorach, z fartuchami, na jednego i parę koni, bardzo lekkie i gustowne. Chłodna 16, w zakładzie stelmachskim. 3091

Korzystny interes.

Jest do sprzedania **Sklep z urządzeniem i towarem,** na pierwszorzędnej ulicy, egzystujący od lat 40, za przystępną cenę, z powodu podeszłego wieku właścicieli.—Oferty proszę składać pod literami M. Z., w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 18. R2259

Do wynajęcia 3078

każdego czasu lub od 1 Października r. b., w świeżo wykończonym domu od placu św. Aleksandra i Wspólnej, różne

Sklepy i Mieszkania

składające się z 7, 5 i 4 pokojów z przedpokojami, pasażami, kuchniami, waterklozetami i łazienkami, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i telefoniki, z wszelką wygodą i komfortem, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu.

WYNALAZEK 3079

obiecujący znaczne korzyści, jest do sprzedania. Dobra № 10, (róg Drewnianej), mieszk. 6.

Handel Towarów Kolonjalnych

z wyrobioną klijentelą, istniejący od lat 20, z urządzeniem, bez towarów, do odstąpienia—Wiadomość ul. Ciepła № 1, mieszkania 16. 3070



Fabryka Fortepianów i Pianin
J. Kerntopf i Syn,
Plac Krasiński № 1,

poleca się wielkim wyborem nowych fortepianów i pianin, jak również posiada używane fortepiany i pianina fabryki własnej, Pleyela, Kralla i Seidlera i Hofera. Fabryka przyjmuje stare Fortepiany i Pianina w zamian na nowe z dopłatą. 2880

Nieruchomość Nr 640,

przy ulicy Trębackiej, sprzedaną zostanie 25 Września (7 Października) r. b., o godz. 10 w Wydziale IV tutejszego Warszawsk. Sądu Okręg. Przestrzeń ł. □ 3136. Dochód brutto 6300 rs. przeszło. Licytacja od 42352 rs. Część tzacunku przypadająca sukcesorom, do ukończenia działów, może pozostać przy nowo-nabywcy. Wiadomości obszerniejsze u administratora posesji, lub w kancelarji podpisanego adwokata Długa 21.
3008 **Kazimierz Szpecht,** adw. p.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 11 (23) bieżącego miesiąca Września, o godz. 10 rano w Zarządzie Warsztatów Inżynierskich w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż rzeczy do robienia mundurów potrzebnych, wyszłych z użycia.

Życzący takowe nabyć zechcą się do Cytadeli zgłosić, w czasie powyżej oznaczonym. 2252r

---

Pozostawiono do sprzedania
Karetę dwu-osobową,

mało używaną, oraz **Koczyk** zdatny do wsi i miasta. Wiadomość powziąć można **w fabryce powozów Karola Bergera, ulica Leszno № 6.** 2250R

Kantor Służących

Krakowskie-Przedmieście, róg Piwnej, wprost Zamku, na 1-m piętrze № 109, ma do umieszczenia służbę i oficjalistów z dobremi świadectwami. 2958

A. Skarzyński.

Ważna wiadomość dla okolicznych mieszkańców.

MLEKO

prosto od krowy 3 razy dziennie zaraz w oborze. — **Ulica Marszałkowska № 38, drugi dom od ulicy Zgoda.** 3089

BADEŃSKIE WINOGRONA.

Dziś otrzymaliśmy pierwszy transport **Winogron Badeńskich,** do kuracji używanych, i takowe już stale codziennie do handlu naszego nadchodzić będą.

Zawiadamiając o tem naszych Szanownych Odbiorców w miejscu i na prowincji, nadmieniamy, że winogrona każdodziennie u nas nabywać można na kosze, w ilościach z góry zamówionych, aby bez przerwy każdy handel mógł swoim klijentom odpowiednio żądaną ilość dostarczyć.

Sprzedaż detaliczna na kosze i funty, od godziny 8-ej rano.

Na abonamenta z odsyłką do domów przyjmuje handel zamówienia.

HANDEL BRACI WRÓBEL.

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 1, obok kościoła Ś-go Krzyża. 25R.

MAGAZYN JUBILERSKI **M. MANKIELEWICZA**, W GMACHU TEATRU POD FILARAMI, POLECA: PIĘKNY WYBÓR BRANSOLET I BROSZEK ZŁOTYCH, à LA CASTELLANI; BRANSOLET ZŁOTYCH PANCEROWYCH; BRANSOLET I BROSZEK ZŁOTYCH Z BRYLANTAMI, RUBINAMI I SZAFIRAMI; WIELKI WYBÓR PIERŚCIONKÓW I KOLCZYKÓW Z BRYLANTAMI I KOLOROWEMI DROGIEMI KAMIENIAMI; BIŻUTERJĘ BRYLANTOWĄ Z PERŁAMI; BIŻUTERJĘ SREBRNĄ; **NAJPIĘKNIEJSZE SZPILKI DO KRAWATÓW,** ORAZ NAJWIĘKSZY WYBÓR PORT-CYGAR I PAPIEROŚNIC SREBRNYCH.—**CENY UMIARKOWANE.**

2168R

2263R

5000 kóp

Flaszek do Oliwy

po cenach fabrycznych

to jest

po rs. 1

za kopę hutniczą, licząc

Całe flaszki po 16 sztuk w kopie.
Połówki po 20 sztuk w kopie.
Ćwiartki po 24 sztuk w kopie.
Ósemki po 60 sztuk w kopie
dostać można

w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu

F. Chwastkiewicza,

Miodowa, róg Senatorskiej, 496 (1)

w Warszawie.

Sukcesorowie ś. p. St. Gaszczyńskiego, mają honor zawiadomić, że

FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH

STANISŁAWA GASZCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Chłodnej № 44 (900) w Warszawie,

bez żadnej zmiany, pod tąż samą firmą i pod kierunkiem wykwalifikowanego specjalisty, dawnego współpracownika firmy, nadal się prowadzi.

Zarazem fabryka posiadając w składach swoich znaczny zapas mebli gotowych, przeniesionych z dawnego magazynu mebli przy ulicy Marszałkowskiej, poleca je Szanownej klijenteli po cenach nader przystępnych, jak również przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty meblowe, tapicerskie, dekoracyjne, urządzanie umeblowania całych mieszkań, tudzież kościelne, budowlane i posadzki.

Nadto zawiadamia pp. Stolarzy i Fabrykantów, że posiada znaczny zapas ferklejdunków, kelsztosów i różnych listew kelowanych, oraz takowe podług danych wzorów pospiesznie wykonywa. 2268R

„BRYLANTY"

Papierosy zwijane,

z tytoniu tureckiego, wysokiej dobroci.

Cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop., 5 szt. 5 kop.
Nabywać można **w Warszawie** we wszystkich **Składach Tabacznych i Dystrybucjach.**

A. N. SZAPOSZNIKOW,

Fabrykant tabaczny w Petersburgu.

2197R Uprasza się o zwrócenie uwagi na **FIRMĘ.**

WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE, codziennie nadchodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 50a, niedochodząc Świętokrzyzkiej. — Filja **Nowy-Świat № 39,** dom p. Lewentala. 3074



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

1205 **egzystująca od 1829 roku.**

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materji meblowych na żądanie wykonywają się.

Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na składzie.

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg. 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Guttman Dobry

KRAWIEC MĘZKI

ma honor niniejszem zawiadomić Szan. Publiczność, że przy **ulicy PRZEJAZD № 9, gdzie Kąpiele pod «Rusałką»,** założył

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

zaopatrzony w najświeższe materjały zagraniczne i krajowe. — Obstalunki przyjmuje tak ze swoich, jakoteż i z przyniesionych materjałów, które podług najlepszych fasonów wykonywać zarządza.—**CENY PRZYSTĘPNE.** 2179R

Nauka i wychowanie.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Chmielna 6. 12905

Nauczycielka z patentem, znająca języki: polski, francuzki, ruski, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekcje i korepetycje. Ogrodowa № 17, mieszkania 23. 14139

Bona niemka muzykalna i umiejąca szyć, potrzebną jest do 8-letniego chłopczyka, znającego ten język. Wiadomość: Ogrodowa № 9, u właściciela domu. 14163

Poszukuje się jednej lub dwóch panienek w wieku od lat 12—14, do wspólnej nauki w domu prywatnym. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 77, m. 4, od godz. 11—1. 14179

Student uniwersytetu poszukuje kondycji w mieście lub na wsi. Oferty uprasza składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Z. P. 2192

Student matematyki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty pod lit. A. Ż., uprasza składać w kiosku obok Kopernika. 2191

Pedagog z konwersacją niemiecką, z niezwykłym darem wykładu, poszukuje jeszcze konwersacji po pensjonatach i domach prywatnych. Adres: Adalbert Urbanowski, ul. Tamka № domu 21, mieszkania 17. 2193

Potrzebny jest korepetytor do chłopczyka z 2-ej klasy, za wynagrodzeniem 5 rs. miesięcznie. Świętojerska 10. Bonkowska. 14227

Pomieszczenie dla panienki, na miejscu fortepian. Chmielna № 28a, m. 11. 14089

Angielskiego języka lekcyj i konwersacji a także zbiorowe każdodziennie udziela Berger, ul. Złota 13A, mieszkania 8. 14047

Student mówiący po niemiecku poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowogrodzka № 3, mieszkania 7. 14019

Bona niemka z metodą freblowską, poszukuje obowiązku. Adresować proszę: pani Friedlender, Sonnenstrasse 25, 1-sze piętro. Breslau, lub oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. D. Z. 13987

Mieszkanie z całem utrzymaniem dla panien uczęszczających do zakładów naukowych. Ulica Bracka № 15, m. 5. 13968

Młoda osoba posiadająca patent gimnazjum III, z wyższą muzyką, poszukuje lekcyj w domach prywatnych lub pensjach. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. P. T., lub ulica Solec № 75, na parterze.

Realista skończony poszukuje korepetycyj. Ciepła № 4, mieszkania 5. 14196

Potrzebna jest bona w średnim wieku, do małych dzieci. Wiadomość: Świętokrzyzka № 17, mieszkania 5, od godz. 1 do 3. 14195

Angielka z Londynu udziela lekcyj na godziny. Chmielna № 1, mieszk. 20. 14218

Niemka młoda, bez wymagań, umiejąca trochę szyć, oraz panna, która ukończyła gimnazjum w Warszawie, zechcą się zgłosić na ulicę Hr. Berga № 3, mieszk. 3, między 6-ą a 8-ą wieczorem. 14191

Nauczycielka posiadająca francuzki, rosyjski, polski, niemiecki, oraz muzykę, poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Krucza № 15b, mieszkania № 2, od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem. 13854

Lekcje na swoim fortepianie i na mieście udziela nauczycielka, posiadająca patent instytutu. Bracka 5, mieszk. 5. 13825

Lekcje muzyki, teorji i harmonji udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ordynacka № 6, mieszkania 20. 13888

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska № 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów. Przyjmują się zapisy na inne przedmioty. 13272

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3, m. 12, od godziny 10—4. 13887

Marja Gruszczyńska b. artystka warszawskiej opery, udziela lekcje śpiewu i muzyki, mając własny fortepian, przyjmuje lekcje i w domu. Złota № 18, m. 25, od g. 9 do 12.

Nauczycielka z patentem, udziela lekcje muzyki, oraz przysposabia panienki do zakładów naukowych, metodą poglądową. Ulica Chmielna № 28a, mieszkania 11. 14088

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent instytutu muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 14137

Poszukuje się osoby, do udzielania lekcyj konwersacji francuzkiej. Adresy pod literami A. K. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 2207

Student matematyki udziela lekcyj na godziny. Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. 14311

Student wydziału prawnego, specjalista w języku ruskim, udziela literatury polskiej i ruskiej, oraz wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego. Żurawia № 21, mieszk. 12. 2197

Student uniwersytetu udziela lekcyj wszystkich przedmiotów w zakresie kursu gimnazjalnego, oraz specjalnie języka ruskiego. Nowy-Świat № 63, skład tabaczny P. Salingera. 14299

Potrzebny na wieś zaraz zdolny pedagog. Zgłoszenia biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. J. B. 2208

Nauczyciel muzyki (z patentem), udziela lekcyj fortepianu w Warszawie i na Pradze, dzieciom i osobom dorosłym, po cenie umiarkowanej. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. L. W. 2201

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna jest do dzieci. Rymarska № 12, do magazynu. 14295

Student uniwersytetu, biegły w matematyce, rosyjskim i jęz. starożytnych, udziela lekcyj i korepetycyj w zakresie gimnazjalnym. Bracka 5, m. 7. Zastać można od godz. 3—5 po południu. 2200

Francuzka patentowana udziela lekcje po rs. 3 miesięcznie. Jerozolimska 5A, szwajcar wskaże. 14314

Nauczycielka z patentem poszukuje miejsca na prowincji. Wiadomość: Bracka 11, u p. Morycz. 2209

Poszukuje się jednej lub dwóch panienek w wieku około lat 14, do wspólnej prywatnej nauki. Wiadomość przy ulicy Hożej № 12 bez litery, na parterze z bramy na lewo. 14324

Nauczycielka z upoważnienia Władzy udziela konwersacji niemieckiej dzieciom. Ul. Zielna № 26, m. 16, na 2-m piętrze. 14290

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka wysokiej muzyki, daje lekcje w domu i na mieście. Cena umiarkowana. Francuzki demi-place bez spania. 14230

Nauczycielka z patentem wyższym (gim. III), przysposabia do szkół rządowych.—Wspólna № 21, m. 20, w szkole. 14268

Posady i Prace.

Potrzebnym jest na wieś rządca, z dobremi świadectwami, przytem pilny energiczny. Zgłosić się do rządcy, Wielka № 13. 14053

Potrzebną jest panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża Ulica Wielka № 13. 14054

Buchhalterka posiadająca świadectwa pełnionych obowiązków, mogąca prowadzić korespondencje w językach: polskim, niemieckim i francuzkim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod liczbą 50. 2159

Panna zupełnie uzdolniona do roboty kwiatów, żądaną jest na bardzo przystępnych warunkach. Świętojerska № 4. 13908

Potrzebna panna zdolna, do fabryki gorsetów Jana Habich. Miodowa 6. 14105

Panna służąca z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś. Ulica Pańska № 5, u rządcy. 14219

Potrzebny jest uczeń do jubilera. Wiadomość w sklepie jubilerskim, obok ratusza, pałac b. Blanka № 8. 2188

Potrzebną jest niemka, gospodyni, w średnim wieku, z dobremi świadectwami, umiejąca szyć na maszynie. Żelazna Brama № 1. stróż wskaże. 14008

Niańka starsza, przyzwoita, z dobremi rekomendacjami, potrzebną jest od kwartału, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Hr. Berga 16, mieszk. 12. 14063

Pomocnik handlowy, obecnie w kondycji, chce zmienić posadę od 1-go Października albo od 1-go Listopada. Uprasza o oferty pod wyrazem „Warszawa,“ w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2176

Osoba z kaucją poszukuje miejsca za sklepowę lub gospodynię domu. Ulica Mylna № 5, mieszkania 11. 14051

Wykształcona niemka, z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie, poszukuje obowiązku gospodyni. Oferty dla A. Z. 9, przyjmuje kantor Kurjera. 13988

Rękawicznik podupadły, uprasza o pomoc JW. Panów, o dawanie do prania rękawiczek i reperację szelek, bandaży rupturowych i poleca swoje wyroby, ulica Ordynacka № 8. K. Przygodzki. 13621

Jeometra Ostrowski Franciszek w Warsz. Karmelicka № 4B. Na mocy upoważnienia, przyjmuje wszelkie pomiary, tak zamiany służebności, jako i do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 13815

Potrzebne są panny zdatne do upięć, staników, okryć, salop i futer. Ulica Marszałkowska № 56. 14048

Posady dla gorzelanego, kawalera i pomocnika może wskazać Nep. Gellert, gorzelnik, Pokraszewo, pow. Słucki, gub. Mińska.

Wdowa po urzędniku, w średnim wieku, z wyższem wychowaniem, muzykalna, znająca się praktycznie na gospodarstwie i kuchni, poszukuje miejsca do zarządu domu, do towarzystwa albo zaopiekowania się dziećmi. Bednarska 8, mieszkania 18. 13982

Osoba w średnim wieku, polka, wykształcona, posiadająca dobrze muzykę, pragnie wyjechać na wieś jako towarzyszka, zastępczyni gospodyni domu lub opiekunka dzieci. Wiadomość od godz. 10—2. Plac Warecki № 16, mieszkania 5. 13930

10 panien potrzeba do pracowni pod firmą „Stanisława.“ Nowogrodzka 1. 14144

Potrzebni chłopcy do introligatorni, oraz panny do szycia i składania. Ulica Aleksandrja № 2. 14241

Panny zdatne potrzebne natychmiast. — D. Kurdelska. Niecała № 2. 14225

Potrzebny jest młody człowiek, z dobrem wykształceniem gimnazjalnem, do pomocy buchhalterowi w fabryce papieru, mogący korespondować po polsku, po rusku i po niemiecku. Dobre rekomendacje wymagane koniecznie. Zgłaszać się listownie pod lit. N. N. N. do kantoru Kurjera War. 14327

Drukarz litograficzny potrzebny do litografii Nowakowskiego. Trębacka 9. 14334

Kucharka znająca się doskonale na kuchni, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku. Aleja Jerozolimska № 15. Wiadomość u stróża. 14323

Osoba inteligentna, młoda, poszukuje miejsca do zarządu domem w Warszawie lub na wsi, albo też miejsca sklepowej. Wiadomość: Sienna 11, mieszkania 8. 14319

Wykwalifikowana pszczelarka, osoba wykształcona, poszukuje stałej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Może zarządzać dwiema lub trzema pasiekami położonemi w sąsiedztwie. Wiejska 10, Fraskati, mieszkanie Sawickiej. Od godziny 10—2. 14256

Potrzebna sklepowa do filji piekarni z kaucją rs. 100. Wiadomość: ulica Śliska 42, w piekarni. 14339

Rządca domu któren już pełnił ten obowiązek i ma kaucji kilkaset rs., zechce złożyć swój adres w kantorze powyższego pisma pod literami W. K. 14333

Potrzebna panienka, do roboty szydełkiem. Ulica Krucza 2, mieszk. 7. 2198

Panny podręczne i do maszyny Wilsona potrzebne. Dzielna № 1a. 14285

Poszukuje się zdolnych ludzi piśmiennych, do roznoszenia i sprzedaży towarów, za pensję i tantjemę. Wymaga się dobrej rekomendacji i kaucji. Zgłaszać się między 10-tą a 3-ą. Miodowa № 3, m. 9. 14317

Potrzebny inkasent, młody człowiek, do interesu przemysłowego, z kaucją w gotowiźnie rs. 1,000. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 47, m. 13. od godz. 4 do 6. 14338

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane Sejdlera, Hofera, Małeckiego, krótkie. Kupno, zamiana i reperacja. Wynajem fortepianów. W. Słodziński, Nowy-Świat 46. 13554

Jest do sprzedania kozetka, cała kryta, cztery krzesełka fantazyjne czarne i kredens dębowy. Nowy-Świat № 46, m. 3. 14209

Jest do sprzedania szafa sklepowa, jesionowa, zdatna na galanterję, lub dla rękawicznika. Wiadomość w magazynie mód Szubartowskiej i Horko, ulica Niecała № 12a. 14208

Przywieziony ze wsi wyżeł rasowy, rok mający, karny, do sprzedania. Cena przystępna. Mokotowska 19, mieszk. 1. 14188

Bufet, szafa sklepowa, do sprzedania. Wiadomość w sklepie: Nowy-Grzybów 3. 2186

Tanio do sprzedania garnitur mebli koloru bordo. Wiadomość w fabryce waty: Nowy-Świat № 38. 13966

Bardzo tanio! Do sprzedania z powodu wyjazdu, garnitur mebli, prawie nowy, sofa i inne przedmioty. Nowy-Świat 49, mieszk. 7.

Garnitur mebli, umywalka z blatem marmurowym, oraz szeslong, do sprzodania. Nowolipie № 21a, mieszk. 1. 14020

Cytra i flet-harmonja są do sprzedania za bardzo przystępne ceny. Ogrodowa 5, m. 36, od godziny 10—2. 14006

Do sprzedania fortepian wiedeński, za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Marszałkowska № 6, 1-e piętro. 13743

Nowa ślubna jedwabna suknia jest do sprzedania. Widzieć można od 9 do 11 z rana i od 2 do 5 po południu. Śliska № 4/6, m. 10.

Do sprzedania tanio: 2 garnitury mebli, lustra, szafy duże, szafki do bielizny, szeslong, tualeta, łóżka, stół jadalny, gzymsy do firanek i t. p. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.

Wózek dla chorych, nowy, dobrej konstrukcji do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 12, u stróża. 13973

Z powodu śmierci jest do sprzedania 30 łokci czarnej ljońskiej materji, 16 łok. czarnego kaszmiru, futro damskie, czarnym jedwabiem kryte i nurkami obszyte, chustka turecka, chustka wełniana jasna, dwie mufki, z nurków. wszystko jest świeże i tanie. Wiadomość ulica Elektoralna № 19, mieszkania № 14, codziennie rano od godziny 8—9 i od 4—5 po południu. 14090

Do sprzedania! para psów (pies i suka), młode, taksy rozpłodowe, w polowaniu tresowane, rasy niemieckiej, kartuznica z rurkami na ładunki i maszynką na kapiszony do strzelby kapiszonowej; skrzypce bardzo stare, w dobrym stanie z futerałem, dwa stoły zwyczajne, palto do konnej jazdy, dublony kryte i frak używane. Wszystko za przystępną cenę, pojedyńczo, przy ulicy Mokotowskiej № 12, mieszk. 25, od 4—6 po południu. 14103

Bilard używany dobry, za rs. 50 zbywa Maków, Solna 8. 14141

Za rs. 5000 do sprzedania 2 parowe młocarnie z lokomobilami, siły 10 koni, angielskie Garreta, używane, w dobrym stanie, obecnie czynne. Wiadomość w kassie kąpieli elektoralnych, Elektoralna № 17. 14065

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 14030

Fortepian petersburski w rodzaju pianina w dobrym stanie do sprzedania za rs. 150. Leszno № 77b, wiadomość u stróża. 13764

Meble używane, rozmaite, tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje meble, fortepiany, kasy etc.— Makow, Solna 8. 13860

Fortepiany sześcio-szprejcowe nowe i używane do sprzedania, zamiany, wynajęcia, reperacje, strojenia fortepianów, pianin przyjmuje fabryka fortepianów, Karwowski i syn. Leszno № 19A. 13485

Z powodu natychmiastowego wyjazdu, jest do sprzedania fortepian do nauki w dobrym stanie, za rs. 50. Wiadomość. Źródłowa № 6, mieszkania 14, od 4 do 5 po południu. 2182

Fortepian czarny 4-szprejcowy tanio jest do sprzedania. Żelazna 73, m. 22. 14124

Fortepian do sprzedania za rs. 60. Wspólna № 14, mieszk. 3. 13986

Do sprzedania: obraz starej szkoły weneckiej, koronki weneckie staroświeckie, bardzo piękne, dwa łóżka i tualeta mahoniowe, bogato rzeźbione. Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszkania 2. 14119

Śliczny obrazek olejny, widok miasta Kazimierza, Kazimierz litografowany kop. $7\frac{1}{2}$. Wilcza № 17E, trzeci dom od Marszałkowskiej, mieszkania 10. 13820

Fortepiany: Kralla, Hoffera, Heitzmana, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 32. Tarnowski. 14010

Książki szkolne, historyczne i powieści sprzedaje, kupuje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 12173

Bryczka na resorach na jednego konia wraz z uprzężą w dobrym stanie, jest do sprzedania za 75 rubli. Obejrzeć można na Nowej Pradze ulica Środkowa № 61. 2147

Meble czarne, salonowe, urzędowej roboty, lustra, krzesełka fantazyjne, garnitur jedwabny, orzechowy, stół czarny, stoliki dotowe, szafy do sukień, szafki do bielizny, toaleta, umywalnia, szafki nocne, łóżka, biuro z fotelem, biurko damskie, czarne, kolumny, dywany, obrazy, żyrandol, kandelabry, lampy, ample, kwiaty etc., są do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 14153

Mopsy młode, ładne, sprzedają się tanio.— Wspólna 34, mieszkania 15. 14248

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite meble jesionowe. Wspólna 12, m. 25, od godziny 12—4. 2189

Fortepian 6 oktaw do sprzedania, Bednarska 3, mieszkania 25. 14315

Do sprzedania bilard mały. Świętojerska № 4. 14328

Sprzedaje się meble z kilku pokoi. Ceny bardzo umiarkowane. Włodzimierska 2A, stróż wskaże. 14329

Posadzki dębowej 150 sztuk, z poręczeniem 2 szafy orzechowe, rozbierane, z poręczeniem. Ulica Leszczyńska № 12. 14250

Jest do sprzedania zegar prawdziwy angielski, antyk, stojący w szafie, każdego czasu obejrzeć go można u zegarmistrza K. Warmta. Nowy-Świat 57. 14313

Fortepian 7-oktawowy, czarny, fasonu nowego. Cena umiarkowana. Piwna 9, m. 10.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian zupełnie w dobrym stanie, z fabryki Hoffera, o $7\frac{1}{2}$ oktawach. Ulica Śliska № 4/6, mieszkania 3. 14293

Koń rosły i wolant „Amerykan“ do sprzedania. Twarda № 36, mieszk. № 1. 14288

Skutkiem nagłego wyjazdu, do sprzedania powóz nowy, na kołach gumowych za rubli 700. Wiadomość: Łazienki, klub huzarski u stangreta Jegora. 2199

Do sprzedania żyrandol o trzech płomieniach, do gazu, prawie nie używany. Szpitalna № 2, mieszk. 6. 14305

Do wynajęcia lub sprzedania fortepian fabryki Hofera, zupełnie nowy, palisandrowy, krótki. Wiadomość: Nowogrodzka № 20A, mieszkania 15. 14296

Fortepian krótki palisandrowy, za rs. 280 do sprzedania. Świętokrzyzka 25, m. 8.

Szafy sklepowe. Jest całe urządzenie sklepowe do sprzedania, zupełnie nowe, za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Ulica Sienna № 9A, mieszk. 4, od godz. 8 rano do 11 i od 4 do 7-ej wieczorem. 14297

Garnitur mebli prawie nowy, jest do sprzedania: sześć krzeseł, dwa foteliki, stół i kozetka. Ulicy Hoża № 11, mieszk. № 2. Można zastać od godziny 1-ej do 4-ej. 14322

Są do sprzedania: 2 łóżka mahoniowe, 2 stoły: palisandrowy i orzechowy, toaleta orzechowa i garnitur wyściełany, używany. Wiadomość: Nowy-Świat № 68, w składzie mąki.

Interesa handl. i majątk.

Jest sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Ogrodowej № 5.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Magazyn z dwoma pokojami i całem urządzeniem do odstąpienia zaraz. Wiad.: Świętokrzyzka № 10, w księgarni. 2187

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek: Trębacka № 1. 14186

Jest do wydzierżawienia 3 morgowy ogród owocowy i warzywny, na Pradze przy ulicy Moskiewskiej № 273/4. Wiadomość na miejscu. 14180

Szynk do sprzedania z patentem, w każdym czasie, w bardzo dobrym punkcie, za cenę przystępną. Wiadomość: róg Grzybowskiej i Żelaznej № 25, w restauracji, (bez pośrednictwa). 14174

Mężczyzna lub kobieta, posiadająca 1,000 rubli, chcący wypożyczyć na dogodnych warunkach, w procencie stół, mieszkanie, usługa, fortepian. Reszta do umowy. Kiosk, Leszno, róg Rymarskiej. 2166

Sklep do odstąpienia w każdym czasie. Ul. Marszałkowska № 38. 14042

Jest do spzzedania urządzenie sklepowe, zdatne do dystrybucji lub norymberszczyzny. Wiadomość: Bielańska № 4. — W. Biedrzycka. 14035

Sklep korzenno-dystrybucyjny jest do odstąpienia. Ul. Chmielna № 27. 14001

Szynk odpowiedzialny, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość na Szmulowiźnie № 38, u Joska Szenk. 13355

Za przystępną cenę do sprzedania magle. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, pod filarami teatralnemi. W. F. Lechman. 14024

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia flaczarnia za bardzo przystępną cenę, przy ul. Mostowej № 24. 13993

Za rs. 350 sklep mydlarsko-norymberski.—Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim.

W każdym czasie jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. 58.

Magle do sprzedania, w dobrym stanie i dobrze procentujące, z powodu zmiany własnych interesów. Krochmalna № 10. 14157

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Twarda 51.

Jest do sprzedania sklep spożywczy, przy ulicy pryncypalnej, obrotu rocznego rs. 3,500. Wiadomość: ulica Nowo-Karmelicka № 10, mieszkania 4. 14036

Rs. 10,000, 8,000 i 5,000 rs. do wypożyczenia na domy, na procent mały. Wiadomość: Solna № 15. lokalu № 4, rano do 9, po południu od 1-ej do 4-ej. 14204

Jest do sprzedania w każdym czasie garkuchnia. Wiadomość na miejscu, ul. Hoża № 1, przy targu Rybińskiego. 14203

Handel win i kolonjalny, dla braku zdrowia, oraz przez niemożebność prowadzenia pojedyńczej osobie, do sprzedania na Królewskiej № 31. 14197

Jest do sprzedania z wolnej ręki folwark nowo-wybudowany, włók 7, przy szosie Żelechowskiej, 11 wiorst od kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość na miejscu: wieś Ostrożeń, stacja kolei Sobolew. 14192

Rs. 10,000 potrzeba na 1-y № hypoteki domu. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem: „Hypoteka.“ 14189

Dom nowy piętrowy, z placem, zabudowaniami, Nowa-Praga, główna ulica, tanio sprzedaje. Warunki wygodne, potrzebny kapitał mały, reszta na 6%, zdatny dla dorożkarza, emeryta lub fabrykanta. Marszałkowska 71, mieszkania 5, rano od g. 9—11, po południu od 3—5. 13829

Do odstąpienia szynk jeden z dwóch, kontrakt 3-letni, billard, lodownia, ogród, kręgielnia. Wiadomość: szynk za rogatkami Mokotowskiemi. 13828

Do sprzedania sklepik wiktuałów. Ulica Śliska № 34. 13866

Do sprzedania sklep na Nowym-Świecie, w miejscu wybitnem, elegancko urządzony, nadający się do każdego procederu. Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej.

Z powodu otrzymania posady jest do odstąpienia sklep spożywczy. Wiadomość: Ogrodowa № 39. 14138

Sklep z wiktuałami do odstąpienia w każdym czasie. Nowa-Praga, ulica Fabryczna № 72. 14126

Potrzebny jest wspólnik, z kapitałem rs. 7,000, do budowy domu, na placu będącym własnością poszukującego wspólnika; plac położony jest w okolicach Brudna, przy stacji Praga drogi żelaznej Nadwiślańskiej, pomiędzy warsztatami tejże drogi żelaznej. Budowa jest korzystna i dobrze procentująca. Bliższe szczegóły można powziąć przy ulicy Nowy-Świat, pod № 36, mieszk. № 12, między godziną 2-ą a 4-ą po południu. 13455

Krowiarnia do sprzedania zaraz, albo same stajnie do wynajęcia od d. 1 Października. Żurawia 24, mieszk. 3. 13642

Do sprzedania nieruchomość w mieście powiatowem gubernji lubelskiej położona, przynosząca dochodu rocznego rs. 1,200, oraz poczthalterja ze wszelkiemi rekwizytami. Poczthalterja może być sprzedaną razem, z powyższą nieruchomością, lub oddzielnie. Wiadomość u M. Bedlickiego adwokata przysięgłego, Elektoralna 28. 2091

Magle są do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 36. 12724

Poszukuje zajęcia w jakim interesie lub handlu młody człowiek, znający język polski, ruski, niemiecki. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 34, mieszk. 1[illegible] 2205

Restauracja, dla braku sił odpowiednich, zaraz do sprzedania. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego w Warszawie. 2206

Szynk w bardzo dobrym punkcie, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Ulica Fabryczna № 91. 14112

Z kapitałem rs. 10,000 można wejść do spółki interesu fabrycznego, od lat kilku doskonale w Warszawie prosperującego. Ofertty z referencjami proszę składać pod lit. S. K. A. 10,000 w kantorze Kur. War. 14312

Rubli 1,000 potrzeba na pierwszy numer domu drewnianego, na dobry procent. Wiadomość od godziny 3 do 5. Solna 18, mieszkania 4. 2203

Rs. 7,000 poszukiwane są, na pewną hypotekę. Wiadomość: Plac Teatralny, w składzie zegarmistrzowskim J. Pahl, obok ratusza.

Do sprzedania herbaciarnia z pieczywem, za rs. 90. Nowolipie № 45. 14291

Dystrybucja dobrze procentująca do sprzedania. Plac Zamkowy № 109. 14300

Korzystny interes. Sklep mąki i legomin do sprzedania. Śliska № 5. 14336

Suma rs. 2,500 potrzebną jest na spłatę hypoteczną na lat 3. Wiadomość: Podwale 8. Magazyn ubiorów Sobolewskiego. 14341

Za rs. 120 może mieć cała rodzina utrzymanie. Do sprzedania bawarja z urządzeniem, patentem, ogródkiem i lodownią na 200 fur lodu. Pawia 41a. 14321

Z powodu wyjazdu jest sklep do odstąpienia, od 4-ch lat z powodzeniem prowadzony, dystrybucja z galanterją i bielizną, tamże jest palto jesienne i futro podróżne z kołnierzem niedźwiedzim do sprzedania. Wiadomość w kiosku: Nowy-Swiat, róg alei Jerozolimskiej.

Do pracowni sukien i okryć damskich, poszukuje się do spółki osoby kompletnie uzdolnionej w tym fachu, bez wymagania jakiego kapitału i urządzenia. Na żądanie i całodzienne życie. Wiadomość: ulica Złota 22, mieszkania 25. 14306

Lokale.

Sklep piękny i obszerny do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. Cena umiarkowana. 13849

Lokal świeżo odnowiony, składotący się z 6-ciu pokojów, łazienki, pralni wraz z ogródkiem, do najęcia od 1-go Października lub zaraz, na rogu ulicy Hożej i Kruczej 12b.

Przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, są każdego czasu lub od 1 Października r. b. do wynajęcia: 5, 6, 7, pokojów z kuchniami, na różnych piętrach; w każdem mieszkaniu wanna, waterklozet, dwonki elektryczne i t. d. 2160

Zaraz pokój do wynajęcia umeblowany, z usługą, samowarem i opałem. Chmielna 11, mieszkania 1. 14210

Pokoiku przy familji poszukuje pojedyńcza kobieta. Nowo-Senatorska 4, sklep bižuterji.

Sklep, lokal po notarjuszu, adwokacie, na kancelarję, kantor, do wynajęcia.—Stoły kuchenne restauracyjne do sprzedania, przy zbiegu ulic: Miodowej i Długiej, w narożnym domu № 489, d. 17. 14252

Pokój frontowy, umeblowany, z usługą, zaraz do wynajęcia. Złota 2A. 14234

Dwa pokoje z przedpok., przy familji, z obsługą i samowarem do odnajęcia, odpowiednie dla pp. studentów. Zielna, domu № 7A, stróż wskaże. 14220

Od 1-go Października są do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój z meblami i usługą.—Może być i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: Chmielna № 18, stróż wskaże. 14176

Od 1-go Października pokój wygodny, elegancko umeblowany, z opałem, samowarem i usługą. Aleja Jerozolimska 18a, m. 7. 14182

Jest do odnajęcia od kwartału pokój przy familji. Furmańska № 7, mieszkania № 15, w dziedzińcu. 14183

3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, tudzież pokój z kuchnią do wynajęcia od 1-o Października r. b. Złota 43. 2185

Pokój przy familji z oddzielnym wchodem, do wynajęcia od 8-go Października r. b.—Leszno № 40b, mieszkania 9. 14175

Pokój 1 lub 2 z przedpokojem do wynajęcia. Mokotowska № 12. 14173

Nowy-Świat № 56. Dwa pokoje z przedpokojem na 1 piętrze są do wynajęcia. 14165

Do wynajęcia od 1 Października r. b. po cenach przystępnych, sklep narożny z mieszkaniem, dwa mieszkania po pięć pokojów z kuchniami, oraz po dwa pokoje z kuchnią. Wiad. na miejscu, Wielka № 13, u rządcy.

Apartament od frontu, Bracka 13, róg Alei Jerozolimskiej, 6 pokojów, salon o 3 oknach, przedpokój, kuchnia, wodociąg i wygody od św. Michała, za 550 rs. rocznie. 13955

Dla osoby młodej potrzebującej opieki i towarzystwa, przyzwoite pomieszczenie, konwersacja francuzka i niemiecka. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. 5. 14011

Potrzebne jest mieszkanie umeblowane, z 5-ciu pokojów, w Alei Ujazdowskiej lub w pobliżu, w miejscowości przez zamożniejszych zamieszkałej. Wiadomość: Wiejska № 8, u stróża, pod lit. M. K. 14009

Nowe-Miasto № 31: sklep duży, z dużym pokojem, za rs. 400, może być w jednym ciągu 2 pokoje i kuchnia, razem za rs. 550. Wiadomość w aptece p. Ołtuszewskiego. 13989

Do wynajęcia od św. Michała: 3 pokoje i kuchnia rs. 180; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 160; stajnia i wozownia murowane, na konie lub krowy. Jerozolimska № 4, róg Solca. 14170

4 pokoje suche i ciepłe, z przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, na parterze, do wynajęcia od kwartału, przy ulicy Nowolipki № 15. Tamże do sprzedania garnitur mebli pluszem krytych w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu u gospodarza. 14100

4 pokoje kuchnia, pokoik, wodociąg, za rs. 380; 2 pokoje, kuchnia, 190 rs., pierwsze piętro, od kwartału jeszcze do najęcia. Dolny Marjensztad № 2. 14145

Jest do wynajęcia od 1 Października sklep, izba na warsztat rzeźnicki, 2 pokoje, szopa i stajnia, w oddaleniu trzech wiorst od rogatek; szlachtuz na miejscu. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 65, mieszk. № 5. 14136

Mieszkanie wspólne w osobnym pokoiku umeblowanym, jest do wynajęcia przy wdowie, emerytce. Szpitalna № 2, mieszkania 8, 2-e piętro. 2174

Do wynajęcia cały domek z ogródkiem, naprzeciwko ogrodu Belwederskiego. Kwartalnie 40 rs. Komunikacja tramwajowa. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 5a, m 1. 14034

Dwa pokoje z przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Świat № 48. 14046

Nowy-Świat № 39. Mieszkanie umeblowane: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia z kuchennemi utensyljjami, wodociąg i zlew, na parterze, pod № 11, do wynajęcia każdego czasu.

Do wynajęcia różne warsztaty oraz budynki zdatne na fabryki; dwa pokoje i kuchnia i pojedyńcze pokoje. Sienna № 6a, 1-y dom za Żelazną ulicą. 12557

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany. Zielony Plac (Erywańska) № 10, stróż wskaże. 14040

Przy ulicy Nowy-Świat № 2, na pierwszem piętrze, od frontu, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pomieszkanie składające się z sześciu pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, piwnicy i góry. 13588

Sklep do wynajęcia. — Wiadomość: ulica Chmielna 9. 13435

Do wynajęcia zaraz lokale na 1-m piętrze od frontu: 6 pokojów z balkonem, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewami i wodociągami. Sklepy po różnych cenach. Ulica Hoża № 3. Wiadomość u rządcy domu. 13671

Świetny interes. Część sklepu do odnajęcia na okrycia, przy magazynie mód Michaliny. Miodowa № 2. — Tamże pokój wspólny dla kobiety. 13892

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia z dniem 1 Października mieszkanie frontowe, składające się z pięciu pokojów, w jednym jest balkon od podwórza, przedpokoju, kuchni, śpiżarki, wygódki, komórki na górze, piwnicy, wspólnej góry—w kuchni zlew, dwa wejścia, na 3-m piętrze. Cena kwartalna rs. 112 k. 50. Kontrakt jest do 1 Lipca 1885 r. Wiadomość: ulica Elektoralna № 47, wejście z bramy, mieszkania № 15, stróż wskaże. 14294

Zaraz do wynajęcia umeblowane 4 pokoje, kuchnia z wodociągiem, zlewem, śpiżarnią, wygódką, piwnicą, na pierwszem piętrze, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Świat № 39, mieszkania 5, stróż wskaże. 14113

Sklep duży z mieszkaniem, w którym lat pięć istnieje skład wiktuałów, wynajmuje od 1-go Października właściciel domu bezpośrednio, zą rubli 240 rocznie. Chmielna № 64E, wprost warsztatów kolejowych. 14304

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Ulica Bielańska № 17. 14340

Poszukuje się stajni na 6 do 10 krów, albo krowiarni z całem urządzeniem. Przytem potrzebne mieszkanie z 2 lub 3 pokoi i kuchni, pożądane na parterze. Wiadomość: Sienna № 11, mieszk. 8. 2204

Od kwartału cztery pokoje, balkon, wodociągi. 1-sze piętro, Ciepła 4. 14301

Pokój zaraz do wynajęcia, z meblami i usługą. Ulica Bracka 5, mieszk. 23. 14331

Lokal składający się z 7 pokoi, ze wszelkiemi dogodnościami, z łazienką, waterklozetem na 1 piętrze, tudzież lokal z 6 pokojów złożony, z temiż dogodnościami, na 3 piętrze; do wynajęcia od św. Michała w domu budowniczego Muklanowicza, przy ulicy Marszałkowskiej № 12A, róg Hożej. Rezerwoar na poddaszu dostarcza wodę na wszystkie piętra. 14298

3 sklepy do wynajęcia przy ulicy Chmielnej № 12, od 1 Października. 14316

Potrzebnym jest od 1 Października lokal na dole, złożony z 2 pokojów i przedpokoju lub kuchni, na fabrykę, jeżeli można z gazem i wodociągiem. Oferty do kantoru Kurjera, lit. W. K. 14308

Poszukiwanym jest pokoik przy familji do 7 rs. mesięcznie. Adresy proszę składać w kiosku, w Ogrodzie Saskim 14320

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali. Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. [illegible]

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Jakób Mławski, Solna 18. Realizuje wszelkie należności pieniężne. Sprawy sądowe, egzekucje wyroków pod nadzorem specjalisty prowadzi własnym kosztem. Na żądanie udziela zaliczkę od 10 do 25%. Przyjmuje od godz. 2—6 po południu. [illegible]

Egzercytowanie na wybornem pianinie. Ulica Marszałkowska № 75, mieszkania 18. Wiadomość od godz. 1 do 5. [illegible]

Obiady prywatne. Czysta № 4, mieszkania 23. 14056

Fortepiany ratami sprzedaję; wynajmuję od 2 rubli; mieszkanie wynajmuję. Hoża № 11, stróż wskaże. 13985

Chmielińska, Krakowskie-Przedmieście 53, 2-e piętro. Udziela lekcje kroju sukien po rs. 8; tamże przyjmują się suknie do roboty po rs. 4 za fason; palta zimowe, salopy na futrze bardzo tanio. [illegible]

Jedyny środek. Trociczki na móle, od zapachu których natychmiast padają; jako też proszek, płyn i papier na móle. Proszek Kajenny na wytępienie robactwa domowego, tynkturę na pluskwy; proszek perski w puszkach i na funty. Poleca skład St. Winiarskiego. Nowy-Świat 62. Również dostanie u B. Perzyńskiego. Nowy-Świat 41, J. Zakrzewskiego, skład mat. aptecznych Podwal, A. Nowakowskiego i Syna w hot. Lipskim Bielańska. 13709

Najnowsza pralnia bielizny. Złota 9a, przyjmuje do prania bieliznę, po najniższej cenie, oraz reperację takowej. — Tamże potrzebne uczennice. 14289

Egzercytować się można na fortepianie Aleja Jerozolimska 28. 14278

Koncesjonowane biuro L. Grużewskiego, Solna 18 (róg Leszna). Sprawy sądowe, prowadzi własnym funduszem, za przysądzone od dłużnika koszta, za pośrednictwem adwokata przysięgłego, wybranego przez klijenta.

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie. Jubiler Józef Bether, Marszałkowska № 65.

Dnia 18 Września r. b. nowo-otworzona pospieszna pralnia bielizny Emilji Nowickiej, przyjmuje bieliznę do prania po cenach umiarkowanych oraz i reperację takowej z czem się poleca szanownej publiczności. Chmielna № 12. 14330

Pracownia sukien i okryć damskich i dziecinnych. Ulica Pańska № 19, m. 30. Ceny przystępne. 14335

U akuszerki B. J. są pokoje oddzielne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości i na dłuższy czas przemieszkiwania. Ulica Włodzimierska № 3. 13928

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, z umieszczeniem dziecka. Opłata możliwie nizka: Ulica Bednarska № 15. 14130

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny, w osobnych i wspólnych pokojach. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10.

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby życzące odbyć słabość lub przybyłe na kurację. Dyskrecja najściślejsza zapewnia się. Świętojerska № 22. 13555

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem do ulokowania. Wiadomość: ulica Nalewki № 9, u akuszerki rosjanki. 2164

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 14033

Mamka bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem. Trębacka № 7, mieszk. 3. 14226

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 14337

Mamki są u akuszerki pod № 21a ulica Widok. 14332

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, niemka, bez długu. Grzybowska № 47, m. 6.

W dniu 2 b. m. przybłąkał się pies charcik angielskiej rasy. Właściciel odebrać może takowego na Nowym-Brudnie w domu P. p. Młodziejewskiego. 14168

Zgubiono w poniedziałek lub we wtorek broszkę srebrną, gołąbka z kartką p. t. „Wenezia.“ Uczciwy znalazca raczy odnieść do Hiszpańskiego, ul. Długa 35. Nagrody rs. 1.

Zgubiono portmonetkę zawierającą dwa ruble i notatki, między któremi dwa kwity lombardu prywatnego z ulicy Miodowej, wydane dnia 4 i 5 Września r. b. №№ 5135 i 5149. Łaskawy znalazca, zachowując portmonetkę i pieniądze, zechce kwity lombardowe oddać Pinkusowi Steinberger, przy ulicy Miłej-Wązkiej № 23, u właściciela domu. Stosowne zastrzeżenia porobiono. 14302

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 8 (20) Сентября 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.